

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcji i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcji nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki”, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują całoroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą pierwszy 75 ct., drugi 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza miarą petitową, ogłoszenia zaś tabelaryczne i losowe po 10 ct. od jednego wiersza miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na „Gazetę Lwowską” wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie od 1 do końca każdego miesiąca w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia lub do końca czerwca), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: ćwierćroczni 75 ct., miesięczni 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało porucznika Henryka Fischera, praktykantów pocztowych: Herza Parille w Krakowie, Włodzimierza Hnatyszaka, Władysława Jana Krzysza, Piotra Krzyżanowskiego, Hieronima Karola Krzywskiego, Juliana Franciszka Haudeka, Jarosława Eugeniusza Siengalewicza i Maryana Karola Przyborowskiego we Lwowie, Władysława Jana Jückla w Rzeszowie, Zygmunta Terlikowskiego we Lwowie, Leibe Salza w Kołomyi, Michała Kobyłańskiego we Lwowie, Karola Bolesława Grabowicza w Brodach, Antoniego Dzieciołowskiego, Karola Staraka, Eugeniusza Za-

łuskiego, Juliana Smiszko, Zygmunta Juliana Kleczkowskiego, Franciszka Leopolda Łukasiewicza w Tarnowie, Adolfa Haasa, Mieczysława Korab Laskowskiego, Jana Kuklińskiego w Krakowie, Antoniego Kornackiego w Krakowie, Józefa Miesera w Sokalu, Mieczysława Krzyształowskiego w Złoczowie, Barucha Schönfelda w Buczaczu i Ludwika Skupieńskiego we Lwowie; i ekspedytorów pocztowych: Zdzisława Grodeckiego w Stanisławowie, Antoniego Safo, Teofila Albina Dąbrowskiego w Tarnopolu, Stefana Witkowskiego w Krakowie, Antoniego Gutetera w Borysławiu, Bronisława Jasińskiego w Kołomyi, Teofila Juliusza Tarnawskiego w Śniatynie, Eliasza Schauera w Krakowie, Józefa Antoniego Miszke w Krakowie, Józefa Franciszka Senissona w Żywcu i Maksymiliana Cramera w Łańcucie asystentami pocztowymi w XI. klasie rangi, a Dyrekcja poczt i telegrafów przeznaczyła Siengalewicza do Żółkwi, Kobyłańskiego do Czortkowa, Załuskiego do Bochni, Laskowskiego do Gorlic, Gutetera do Sambora, pozostawiając resztę nowomianowanych w dotychczasowym miejscu służbowym.

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało rewidentami rachunkowymi w IX. klasie rangi oficyałów rachunkowych: Jana Koczorowskiego, Andrzeja Miłaszewskiego, Jana Liskowackiego, Jana Nowickiego i Adama Wlassaka; oficyalami rachunkowymi w X. klasie rangi: oficyała rachunkowego c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie Kajetana Biegańskiego i asystentów rachunkowych: Teofila Dydyńskiego, Jana Sienkiewicza, Karola Linka, Eugeniusza Schindlera i Jana Krzemińskiego; w końcu asystentami rachunkowymi w XI. klasie rangi praktykantów rachunkowych: Stefana Leontowicza, Kajetana Uruskiego, Jana Weryńskiego, Jana Markiewicza, Franciszka Cieklińskiego i Franciszka Radłę.

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało oficyałów kancelaryjnych: Juliana Piątkowskiego, Jana Stanisłowskiego, Karola D'Endla, Wincentego Krupkę i Juliusza Latschera adjunktami kancelaryjnymi, w IX. klasie rangi.

Prezydium krajowej Dyrekcji skarbu zamianowało kancelistów Leona Neczypora i Jana Twardijewicza oficyalami kancelaryjnymi w X. klasie rangi.

Obwieszczenie.

Dnia 30 czerwca 1899 r. odbyło się 20-te losowanie 4-prc. obligacji galic. funduszu propinacyjnego w ogólnej kwocie kapitału 1,006.600 zł.

Wylosowane obligacje poszczególnione są w obwieszczeniu, dołączonym jako dodatek do *Gazety Lwowskiej*.

Z c. k. Dyrekcji galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 1 lipca.

W Belgii ruch niemal rewolucyjny: na ulicach Brukseli rozgrywa się sceny jak w Paryżu w dniach komuny; w parlamencie belgijskim posłowie wodzą się za łby i nie pozwalając na pięściach i obelgach chwytają już za rewolwery; w wielu miastach Belgii leje się krew a coraz silniej podnosi się okrzyk na cześć — republiki.

Podobnie jak ostatnimi czasy tylekroć, w Belgii, uchodzącej za klasyczną ziemię nowożytnej konstytucji na stałym lądzie Europy, także i tym razem toczy się walka o prawa polityczne i o przywiązanie do nich władzę. Nie tak to dawno, bo zaledwie pięć lat temu, przeżyła Belgia podobnie wstrząsające chwile i podobnie gwałtowne sceny. I wówczas zdawało się, że wybuch rewolucji jest już nieuchronny, że napór socjalistyczno-liberalnej agitacji zmiecie władzę królewską, dzisiejszy ustrój państwa i stronnictwa konserwatywne. Tymczasem — po groźnych wybuchach podnieconych agitacją namiętności, powrócił — spokój, a wszystkie dotychczasowe czynniki ładu i porządku, pozostały na swym miejscu. — Podobnie i dzisiaj,

pomimo, że wypadki ostatnich dni przedstawiają się groźnie, nie ma jeszcze powodu tracić nadziei, że i tym razem chorobliwe objawy miną i spokój powróci. A idzie obecnie o sprawę tę samą, która wzbudziła tak bardzo ludność belgijską także w r. 1894, o reformę wyborczą.

Do r. 1894 w Belgii, która na kontynencie szczyty się najstarszymi — biorąc na uwagę dzisiejszy stan rzeczy — urządzeniami parlamentarnymi, czynne prawo wyborcze wykonywało tylko kilkaset tysięcy uprzywilejowanych, którzy mieli odpowiedni *census* podatkowy. Reforma z r. 1894, pomnożyła liczbę głosów o przeszło półtora miliona, przyznając prawo głosowania szerokim warstwom, dotychczas go pozbawionym; jest to prawo powszechnego głosowania, z korekturą jednak głosów pluralistycznych, przyznającą dwa lub nawet trzy głosy tym, którzy posiadają wyższy stopień wykształcenia albo mając rodzinę i własny dom, stanowią czynnik zachowawczy w społeczeństwie, podtrzymujący ład i porządek państwowy. Jakkolwiek jednak socjaliści, — domagając się zawsze prawa głosowania „powszechnego” i „ogólnego” równego dla analfabety, który jest powolnym narzędziem w rękach agitatorów, jak i dla wykształconego obywatela, mającego własny i wyrobiony sąd o wartości tej agitacji, — korektura owa naturalnie się nie podoba i gorąco pragnęliby ją obalić; tym razem jednak nie o to rzecz idzie. Chodzi tu natomiast o ordynację wyborczą. — Dotychczas Belgia podzielona jest na 41 okręgów wyborczych, wybierających razem 152 posłów, — a zatem na jeden okręg wypada po kilku posłów, to też głosowanie odbywa się listami, jak n. p. u nas wybory do rady miejskiej; ma to rozliczne swe niedogodności, i wszystkie stronnictwa w Belgii zgadzają się w tem, że wypadałoby ten system głosowania zastąpić innym. Poruszono zatem myśl, aby podzielić Belgię na 152 okręgów, z których każdy wybierałby jednego posła, — okazało się to jednak wobec szczupłych terytoryalnych rozmiarów kraju oraz wielkiego zaludnienia w niektórych, przemysłowych centrach jego, rzeczą niepraktyczną i niewykonalną; podniesiono przy tem także żądanie, aby za pomocą odpowiedniego urządzenia zapewnić mniejszościom w danych okręgach, także pewną reprezentację. Z tego powodu rząd belgijski wypracował projekt ustawy, według którego reforma w powyższym duchu ma być przeprowadzona, jakkolwiek na razie tylko w okręgach wyborczych, wysyłających do parlamentu znaczną liczbę reprezentantów, bo co najmniej sześciu posłów i trzech senatorów. Są to okręgi większych miast: Brukseli, Antwerpii, Leo-

5)

MARYA Br. HAGEN.

NAWRÓCONA.

(Ciąg dalszy).

20 czerwiec.

Hrabina Hilda jest uprzejmą sąsiadką, przyjeżdża często i o różnych godzinach. To na śniadanie konno, w nadzwyczajnej amazońce, to samym wieczorem w idealnie lekkiej sukni, słowem coraz to inna, coraz niespokojniejsza i coraz bardziej niepokojąca. Jej obecność tutaj jest dla niej męczarnią a przecież pewną jestem, że woli jeszcze te chwile, od tych, które wyobrażają tylko w Sztetynie przepędza.

Ogromnie serdeczną jest dla Reny, a że ta ostatnia nadzwyczaj jest czuła na żywsze dowody sympatii, a niezmiernie życzliwa sama, bardzo są z sobą dobrze. Z Witoldem jest Hilda na wojennej trochę stopie, z tym

dodatkiem, że jeden z nieprzyjaciół gotów jest każdej chwili do zawarcia pokoju, byle go przeciwnik chciał rozbroić. Przeciwnik temu dotąd energicznie broni się Witold; zaczepki, których uniknąć nie może żartobliwie odpiara, ale najeźdźcę chroni się przed nim. W moje pobliże, bo zrywają się stosunki między mną a panią Hildą, o tyle, o ile w tak małym kółku zrywać się one mogą. Nie mówimy prawie do siebie, są między nami, oprócz bieżących dawne jeszcze rachunki, o których ja nie chcę pamiętać, ale ona o nich zapomnieć nie może i nie przebaczy mi ich nigdy, bo cała wina jest po jej stronie. Bieżące czuje dotkliwie, a Witold zdaje się silić na to, by je jeszcze dotkliwymi uczynić. Mimo jej obecności a właściwie szczególnie podczas tej nie przestaje się mną zajmować. Na obecną fazę bieglejsi w niej Francuzi mają brakujący naszej mowie wyraz: *il me fait la cour* — i rzecz dziwna czyni jakby był nowicjuszem w tej sztuce. Komplementa... wejrzenia... słowem cała dawna, stara gra początkujących i... kończących!

W innych okolicznościach powiedziała bym mu prosto, że ten rodzaj rozmowy nudzi nas oboje, ale w obec hrabiny, nieposiadającej się z gniewu, niepokoju, zazdrości, słucham cierpliwie, patrzę z uśmie-

chem, odpowiadam dwuznacznie i odkrywam w sobie, nieświadome dotąd istnienia swego, całe skarby sprytu, dowcipu, kokieterii. Jest to broń, której w pierwszej utarczce naszej Hilda nie musiała we mnie zauważyć. Byłam wówczas młodą — kochałam i myślałam, że nad młodość i miłość nie ma silniejszej broni na świecie. Byłam zwalczona tą, w jaką się sama teraz uzbrajam i cieszę się rozkosznie wrażeniem, jakie ta niespodziewana w mem ręku broń na Hildzie sprawia. To wrażenie mnie upaja tak dalece, że chwytam się czasami jakby na gorącym uczynku, na szczerej chęci podobania się temu człowiekowi, w którym ona się kocha.

26 czerwiec.

Dzisiaj Rena była z mężem u pani Hildy. Rzeczywisty ból głowy uwolnił mnie od udanego, do którego bym się była uciekla, by uniknąć konieczności towarzyszenia im w tej wizycie. Wrócili dość wcześnie. Oczekałam ich powrotu na werandzie; pierwszy mnie tam Witold odszukał a siadając koło mnie:

— Jakże się znudziłem — rzekł z przekonaniem, przytem wziął moją rękę i usta do niej przycisnął.

To ucałowanie ręki zdziwiło mnie trochę, bo nie wchodziło w zakres jego zwyczajów.

— Czy to przeciw znudzeniu? — zapytałam żartobliwie.

— Jako antydot — odrzekł spokojnie zapalając cygaretkę.

Spojrzałam na niego, on na mnie i nastąpiła chwila milczenia, które Rena przezwyciężyła. Wracając zachwycona hrabiną, jej domem, jej gościnnością. Opowiadała o jej wesołości, o złym humorze Witolda i zakończyła zapewnieniem, że tak ja, jak Witold dowodzą braku serca i gustu, jeżeli nam się nie podoba tak dobra, tak piękna osoba, jak jest Hilda. — Witoldowi przebaczam prędzej — dodała, biorąc rękę jego, na której pieszczotliwym ruchem położyła twarzyczkę — ale tobie! — Miałam także powody, dla których i mnie przebaczyć można było łatwo brak gustu i serca, ale zamiechałam o nich. W ogóle milcząc usposobiona byłam dzisiejszego wieczora. Tę krótką chwilę, którą mi zapisanie tych kartek zajęło, przerywałam kilka razy. Niezdolna byłam formalnie pisać dalej i piórem w rękę, z głową opartą o poręcz fotelu, z zamkniętymi oczyma, siedziałam długo nieruchoma... Myśl moja cichnie nawet.

(Ciąg dalszy nastąpi).

dum, Gandawy, Mons, Loewen i Charleroi, — a w okręgach tych tylko te stronnictwa mają być wykluczone od reprezentacji, które na swoją listę nie potrafiły skupić nawet jednej szóstej części oddanych ogółem głosów. Pomimo, że w istocie tylko w tych okręgach zachodzi potrzeba uwzględnienia mniejszości wyborców, bo w innych okręgach ona jest zbyt nieznaczna, — i pomimo, że z góry przewidzieć można, iż reforma ta powiększy zastęp opozycji co najmniej o jedenastu posłów: opozycja z całą stanowczością wystąpiła przeciw przedłożeniu ogółem z tego powodu, ponieważ obawia się, że nowa ordynacja, zabezpieczając przy wyborach r. 1900 większość rządzącej obecnie partii katolicko-konserwatywnej, uniemożliwi na długie czasy opowanie władzy stronnictwom opozycyjnym. Z tego powodu dotychczas rozdzieleni liberałowie, połączyli się wszyscy z sobą a nawet zawarli kompromis z socyalistami a dobrawszy do pomocy t. zw. chrześcijańskich demokracji z ks. Daënsem na czele, poruszyli agitacją swą całą ludność Belgii i chcą zmusić króla Leopolda oraz rząd do cofnięcia przedłożenia, albo też grożą — rewolucją.

Według dzisiejszych depesz jednak sytuacja w Belgii przedstawia się już spokojniejszą, ale rozwiązuje też zagadkę komentarza, że — rząd cofnął się i że reforma będzie prawdopodobnie zarzucona.

Sprawy krajowe.

(Kółka rolnicze).

III.

Obowiązki redaktora *Przewodnika Kółek rolniczych* spełniał w pierwszej połowie roku p. Zygmunt Korosteński: od 1 lipca 1898 r. powierzono redakcję kierownikowi biura p. Telesforowi Adamskiemu.

Zadaniem tego organu jest tworzyć stały łącznik między zarządem głównym a Kółkami rolniczymi; dla tego помеща się w nim w pierwszym rzędzie sprawy, dotyczące ogółu Towarzystwa: okólniki, rozporządzenia, wyjaśnienia, wiadomości o działalności zarządu głównego, zarządów powiatowych i poszczególnych Kółek, wreszcie rady i wskazówki, odnoszące się do organizacji Kółek i ich przedsięwzięciach.

Obok tego *Przewodnik Kółek rolniczych* ma być dla właścicieli fachowym doradcą w sprawach rolniczych. Staraniem zarządu głównego było, by w każdym numerze mieściły się artykuły treści gospodarczej, będące właściwie na czasie.

Pismo to coraz więcej znajduje pomiędzy właścicielami gorliwych czytelników i spełnia wobec Kółek to zadanie, co *Rolnik* i *Tygodnik rolniczy* wobec większej własności. Za pomyślny objaw uważać należy, że w ostatnim roku pojawiło się kilka artykułów, pochodzących z pod pióra właścicieli.

Przewodnik Kółek rolniczych rozsyła się

do wszystkich istniejących Kółek, bez względu na to, czy prenumeratę uiszczone lub nie.

Z końcem 1898 r. ekspedowano blisko 1800 egzemplarzy. Prócz Kółek otrzymują pismo członkowie I gal. Tow. chowu drobiu i królików w Jarosławiu, gdyż *Przewodnik* jest równocześnie organem tego Towarzystwa.

Wobec tak znacznej rozsyłki i połączonej z tem kosztów druku i ekspedycji kwota 522-03 zł., otrzymana z prenumeraty, nie starczyła nawet na ekspedycję. Z Kółek rolniczych zaledwie trzysta poczuwało się do obowiązku uiszczenia przedpłaty i dlatego preliminowana w budżecie kwota 800 zł. nie wystarczała na pokrycie niedoboru. Wobec tego nie można było nawet myśleć o zamiast *Przewodnika* na tygodnik lub o wydawnictwie drugim w języku ruskim.

W roku 1898 zawiązano nowych 83 Kółek rolniczych w 42 powiatach, liczące 2950 członków, mianowicie 7 Kółek w powiecie łanckim, 5 w jasielskim, po 4 w dąbrowskim, mieleckim, ropczyckim i wadowickim, po 3 w chrzanowskim, krośnieńskim, rzeszowskim i liskim, po 2 w brzeskim, drohobyckim, gorlickim, jarosławskim, myślenickim, przemyskim, samborskim, sanockim, staromiejskim, tarnobrzskim i tłumackim, po 1 w powiatach bialskim, bocheńskim, brodzkim, brzozowskim, czortkowskim, gródeckim, husiatyńskim, kamioneckim, kolbuszowskim, krakowskim, limanowskim, lwowskim, nowosądeckim, nowotarskim, przemyskim, rawskim, rohatyńskim, rudeckim, skałackim, stanisławowskim i zaleszczyckim.

Zgłoszono ogółem po koniec 1898 r. do zarządu głównego 1374 Kółek, w których liczba członków przy założeniu wynosiła 61259.

Wiele z tych Kółek upadło, istnieje jednak obok tego blisko 100 Kółek takich, których wykaz zarządu głównego nie помеща. Na mocy dawnego statutu bowiem każde nowo zawiązane Kółko, zatwierdzone przez zarząd powiatowy lub delegata powiatowego zarządu głównego, po wniesieniu podania do c. k. starostwa było uznane za legalnie istniejące. Wprawdzie tak na zarządzie powiatowym jak i na zarządzie nowo-zawiązanego Kółka ciążył obowiązek powiadomienia o tem zarządu głównego, jednakowoż nie zawsze go dopełniano i ztąd powstały te różnice w wykazach. Obecnie różnica ta wyrównana zostanie, a na przyszłość ponowić się nie będzie mogła, ponieważ na mocy nowego statutu podanie o zawiązaniu nowego Kółka zatwierdzać musi zarząd główny przed wniesieniem go do c. k. Namiestnictwa. Zarząd główny jednakowoż nie udzielił wprawdzie zatwierdzenia, dopóki nie zasięgnie opinii zarządu powiatowego, względnie delegata, czy nowo powstające Kółko ma warunki prawidłowego rozwoju. Rzecz więc jest zarządów powiatowych, by nie dopuszczali do powstawania Kółek, gdzie nie ma odpowiednich ludzi do kierowania stowarzyszeniem i gdzie o statucie Towarzystwa, o obowiązkach członków i o zadaniach Kółka rolniczego tylko mgliste panują pojęcia. W ten sposób zapobiedz będzie można powstawaniu Kółek, które niezrozumieniem spraw stowarzyszenia i złą gospodarką tylko szkodę wyrządzają, dając powód do uogólniania niedo-

magani w nich panujących na całe Towarzystwo.

Kończąc sprawozdanie, zwraca się zarząd z gorącą prośbą do zarządów wszystkich Kółek, by na przyszłość pamiętały o obowiązku, ciążącym na nich, przedkładania sprawozdań z całorocznej działalności.

W składzie zarządu głównego zaszyły następujące zmiany: Prezesem Towarzystwa został p. Artur Żaremba-Cielecki. W miejsce pp. dr. Juliusza Leo i Karola Czecha wydelegował komitet c. k. Towarzystwa rolniczego w Krakowie pp. dr. Jana Hupkę i dr. Adama Krzyżanowskiego. W miejsce ks. Michała Mryca mianował konsystorz biskupi obrz. gr. w Przemysku członkiem Zarządu głównego ks. Teodora Jareme, wicerektora seminarium duchownego obrz. gr. we Lwowie.

Ponieważ ks. dr. Zygmunt Lenkiewicz, należący do członków zarządu głównego z wyboru, delegowanym został na członka przez kapitułę metropol. obrz. łac., dlatego w miejsce jego i dr. Kazimierza Mieczysławskiego, który godność członka zarządu głównego złożył, przeprowadzono na XIV. walnem zgromadzeniu we Lwowie uzupełniające wybory. Wybrano Jana hr. Potockiego i dr. Mikołaja hr. Reya.

Na mocy §. 36 h. statutu, kooptowano na członków zarządu głównego: pp. Franciszka Kramarczyka, dr. Mikołowskiego-Pomorskiego, Andrzeja Średniawskiego i Stanisława Stefanowskiego.

Związek stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych delegował na członka p. Narcyza Ulmera, sekretarza Związku. W ciągu roku 1898 odbyło się 5 posiedzeń zarządu głównego a 26 posiedzeń wydziału wykonawczego, prócz tego kilkanaście zebrań prezydyalnych. Ponadto członkowie zarządu głównego, względnie wydziału, pracowali w komisji statutowej, oraz w ankiecie, dotyczącej się kas Raiffeisena.

Generalny wiec ludności polskiej.

Poznań, 29 czerwca.

(—) Nie dopuszczę się niezawodnie przesady, gdy powiem, że wiecu tak wspaniałemu pod względem liczby uczestników ze wszystkich bez wyjątku warstw tutejszego społeczeństwa polskiego, wiecu któryby się odbył w tak poważnym, niejako uroczystym nastroju, jak dzisiejszy — stolica Wielkopolski dotychczas nie miała. Ogromna sala „ogrodu Zoologicznego“ i poboczne ubikacje już o godzinie pół do 12 przepełnione, a bardzo wielu, którzy przybyli nieco później, nie mogło już znaleźć dla siebie kąciaka. Łoże zajęły panie a między niemi liczny zastęp z prowincji. Ogółem stawiło się na wiec około 3000 osób. Z Berlina przybyli posłowie: Cegielski, Wł. Jerzykiewicz, Grabski, dr. Dziembowski, Motty, ks. Czartoryski. Członek Izby panów p. Kościelski przybył umyślnie z Kilonii, gdzie bawił jako gość cesarza Wilhelma, biorąc udział w regatach cesarskiego klubu yachtowego. Bar-

dzo licznie były reprezentowane na wiecu stany właścicielski i mieszczański, mniej natomiast licznie niż zazwyczaj w podobnych zebraniach. duchowieństwo, a to z powodu święta Piotra i Pawła. Jak już donosiłem telegraficznie, marszałkował książę Zdzisław Czartoryski, przewodniczył adwokat Woliński, głośny obrońca w sprawie opalenickiej. Wicemarszałkami byli radca dr. Rakowski i przemysłowiec Będiewicz. Na temat uposzczenia żywności polskiego we wszystkich dziedzinach ekonomicznego, politycznego i społecznego życia w Księstwie przemawiało 8 właścicieli i robotników; 6 reprezentantów inteligencji, szlachty i mieszczaństwa; 6 referatów było w sprawie weksacy szkolnych. Dalej o prawie rentowym i uposzczeniu właścicieli polskich przy nabywaniu osad rentowych mówił gospodarz Rogalski i gospodarz Jedykiewicz. Przeciw kolonizatorom wystąpił p. Kończyński w pięknym odczycie „O miłości ziemi rodzinnej“. Robotę hakatystów należycie napiętnował dr. Ulatowski z Gniezna. Robotnik fabryczny Budzisz z Jeżyc pod Poznaniem mówił o lekceważeniu polskich petycji, zażaleń i protestów ze strony rządu i jego organów, a gospodarz Muth z Dębca pod Poznaniem o przeszkodach, jakie władze stawiają polskim zabawom, pochodom Towarzystw i uroczystościom. Wreszcie mieszczanin Mikołajczak o systematycznym rugowaniu Polaków ze wszystkich urzędów państwowych, prowincjonalnych i komunalnych w Księstwie, przez co rząd pruski i hakatyzm usiłuje zepchnąć ludność polską do roli proletariatu. Radzono także nad różnymi środkami samopomocy. Postanowiono urządzać systematycznie w pewnych odstępach czasu wiec generalny w Poznaniu, nadto wiec powiatowy i parafialny. Do urządzania ich umocowano dotychczasowy komitet przygotowawczy I. wiecu generalnego w Poznaniu. Wiec zsolidaryzował się także z obecną działalnością Kół polskich w Berlinie. Uchwalono w końcu następujące rezolucje:

1. Wiec generalny zaleca, żeby się wiec odbywały stosownie do okoliczności i potrzeby w powiatach, obwodach komisarskich i mniejszych okręgach.

2. Zgromadzeni w Poznaniu na wiecu Polacy wyrażają niezadowolenie z metody, zastosowanej w szkołach ludowych przy nauce polskich dzieci i domagają się:

a) wykładu nauki religii na wszystkich stopniach jedynie w ojczystym dzieci języku;

b) wprowadzenia nauki języka polskiego w plan przymusowych lekcji szkolnych bez osobnych wniosków ze strony rodziców i poświęcenia na przedmiot ten dostatecznej liczby godzin;

c) uwzględnienia w wykładzie świeckiej nauki ojczystego języka dzieci;

d) urządzania wyłącznie wyznaniowych szkół oraz ustanawiania przy katolickich szkołach, zwiedzanych przez uczniów Polaków, wyłącznie nauczycieli katolickiego wyznania, władających dokładnie językiem polskim;

e) powierzania nadzoru nad katolickimi szkołami, do których uczęszczają uczniowie Polacy, inspektorom katolickim, znającym dokładnie język polski.

CÓRKA ADMIRALA

WOLNY PRZEKŁAD Z FRANCUSKIEGO.

(Ciąg dalszy).

XXI.

Nazajutrz z rana Robert wyszedł odebrać świeżym powietrzem i myślał sobie, żeby dnia tego wypadło udać się z wizytą do rodziny Boisdessier, gdy na zakręcie przypadek zdarzył, że spotkał barona, ubranego w bluzę wieśniaczą.

— Jakto! już na nogach, kuzynie!... — zawołał patriarchy. — Dobry znak u Paryżanina!... zamiłowanie wiejskich zwyczajów!

— To znaczy, że jestem przyzwyczajony do pracy, do której zawsze rano się budzę, oto wszystko! — rzekł Robert.

— A więc, idę zobaczyć winnice; chcesz iść ze mną?

Zadowolony ze sposobności, która się nadarzała do poufnej rozmowy, Robert przyjął tę propozycję. Rzeczywiście, rozmowa natychmiast się zawiązała... baron skarżył się na swoje wygnanie, zdala od spraw politycznych, którym służył przez czas tak długi... Potem zaczął o literaturę, sztukę, którym służył zawsze choć z daleka. Robert z tych słów poznał od razu, że wiadomości jego nowego kuzyna rzeczywiście bardzo rozległe były; skorzystał zresztą z obrotu rozmowy, aby zapytać barona o archeologiczne prace hrabiego de Coudray.

— Och! znał się na tem dosyć!... — odrzekł pan de Boisdessier — zarzucić by mu

tylko można niejaką oschłość stylu. Dam ci przeczytać jego „Ruiny Niniwy“.

Potem, widocznie nie lubiąc mówić długo o jednym przedmiocie, pan de Boisdessier zboczył do ornitologii i historii naturalnej, zatrzymując się i oglądając pola po drodze.

— Hrabia miał zbiór bardzo pięknych starożytności, zdaje mi się?... — rzekł Robert, wsuwając zreżnięte pytanie.

Baron błysnął okiem ironicznie.

— Ach! ach!... kuzynie — rzekł, śmiejąc się — to ciębie zajmuje?

— Zapewne... gdyż niezależnie od kwestii sztuki...

— Ta! ta! ta!... — przerwał pan Boisdessier — schowaj swoje dowcipy!... Nie taki głupi rolnik z ojczyzny Pawła Ludwika Courrier, abyś go potrafił wyciągnąć na słowo!... nie zabieraj się z ogródka! Przybywasz tutaj, napompany przez mera Sarrazin i notariusza Poinsinet, którzy ci pewnie wiele o mnie naopowiadali, namawiając, byś próbował coś wyciągnąć... A więc dobrze, pogadajmy, ja ciębie o to proszę kuzynie — dodał śmiejąc się — bo ja sam może jestem w stanie objaśnić ci wiele rzeczy, o których pan Poinsinet nie ma pojęcia. Pewnie! nasza stara, skryta ciotka dużo spekulowała nie pytając go o radę, nie wierząc mu, tak samo jak niewierzyła nikomu... a mnie może najwięcej ze wszystkich... i przedewszystkiem... pomimo tego, co mogli ci nagać, przeciwnie!

— Ależ tyle usług, które pan, baronowa i wasza córka jej oddawała, czyż ją nie rozbroiły?... —

— Usługi?... Ach! jesteś prawdziwym paryżaninem!... Nasza ciotka wcale o nas ani o nasze usługi nie dbała!... Zresztą, pozostał jej tylko jeden ząb, jedyny!... ale ten ząb ostrzyła na swoim mężu... a tem samem i na mnie!... Całymi tygodniami nie wydawał mi się z sobą, szczególnie, kiedy cierpiała na ataki podagry. Tylko Jakób i Jakóbowa,

k którzy służyli u niej przez lat trzydzieści, mieli do niej przystęp... Ach! od nich to można by się wiele rzeczy dowiedzieć!...

— Nie ma ich już tutaj?... —

— Owszem! ale na ementarzu... Jakób, który służył za furmana, pił jak Szwajcar... Pochodził z Bâle... Zdarzyło się, iż w zeszłym roku, gdy jechał z moją ciotką z Paryża, (jeździła do Paryża swoim powozem, z popasami i noclegami, aby oszczędzić na kolei żelaznej)... w noc, o trzy mile ztąd, nieszczęsny Jakób, będąc pijany, spadł z kozła w drodze tak, że stara się nawet nie spostrzegła; konie same przywiozły ciotkę do domu, a Jakób spał na drodze tak mocno, że go rano przejechał wóz jadący gościncem, na śmierć... Naturalnie, że ciotka skargę wytoczyła i podała o odszkodowanie, ale proces przegrała.

— A Jakóbowa?... —

— Także umarła, ale na swoim łóżku w sześć miesięcy później, zabierając z sobą do grobu wszystkie tajemnice swojej pani... Z tego wszystkiego główną rzeczą, która ciębie obchodzi i którą stary Poinsinet chciał ze mnie rozmaitymi sposobami wyciągnąć, to jest, czy istnieje jakikolwiek dokument, w którymby stara spisała ostatnią swoją wolę... Co do tego, zdaje mi się, że mogę ciębie zaraz uspokoić, zapewniając, że nie znajduje się żaden testament... a gdyby nawet zresztą zrobiła jaki, co mnie się tyczy, nie omieszkala mnie uwiadomić, że nie nie dostanę... Był to sprytny sposób przywiązania mnie do siebie! — dodał baron śmiejąc się.

— Jakto? — spytał Robert zdziwiony.

— Ach! oto jak było... — zaczął baron, westchnawszy. — Stara była bojaźliwa, bo tyle każdemu sadła za skórę, że wiedziała, iż jej nie cierpią; zabójstwo spełnione w sąsiedztwie jeszcze większą trwogą ją napełniło. O okolicy, znaną jest siła mojej pięści; po śmierci mego wuja chcąc mnie

mieć w pałacu, sama mi ofiarowała, żebym opuścił folwark, gdzie mojej żonie i córce trochę było za ciasno i zamieszkał w skrzydle pałacu, w którym dotychczas mieszkamy. „Dobry interes zrobisz — rzekła mi — bo nie masz się czego po mojej śmierci spodziewać, a dopóki żyję, nie wezmę od ciebie ani centa z dzierżawy...“ A przecież — dodał żałośnie — na drugi rok postarała się podwyższyć mi tenutę o tysiąc franków...

Wesoły sposób, w jaki patriarchy opisywał swoje zawody, świadczył o takiej bezinteresowności, że Robert nie wahał się zadawać mu wyczerpujących pytań.

— Och! co do kolekcji — odrzekł baron — to całkiem inna sprawa i co do tego mogę cię dostatecznie objaśnić. Znajduje się ona w Anglii.

— W Anglii?... — zawołał Robert zdziwiony.

— Tak. Tam ją wysłał mój wuj na kilka tygodni przed śmiercią.

— W jakim celu?

— Na! potrzeba była nagła... Wszyscy tu mają tę historię. W chwili wojny, gdy Prusacy byli już w Orleanie, wszyscy zaczęli się pakować i wynosić z zamków i pałaców, starając się ratować co tylko zabrać było można. Wyobraź sobie, że mój wuj nie czekał na nieprzyjaciela... przez dwa dni i dwie noce pakowaliśmy pilnie... Około dwudziestu pak, deklarowanych, opłaconych i polecanych... posiadał dotychczas kwity... zostało wysłanych przez la Rochette do Londynu, gdzie wszystko pozostało do tej pory. Z pewnością znajdują się te wszystkie dowody w papierach ciotki.

(Ciąg dalszy nastąpi)

f) Wiec kładzie rodzicom Polakom za obowiązki, aby — dopóki nauka polskiego języka nie będzie należała do szkoły uwzględniona, nauczali dzieci swe w domu bądź to sami, bądź też z pomocą krewnych lub przyjaciół, dokładnie czytać i pisać po polsku.

g) Wiec stwierdza w interesie szkolnictwa w ogóle, że system obecny szkolny w szkołach polsko-katolickich tak dalece podkopuje dobry stosunek między rodzinami a nauczycielami, że często nauczycieli uważają w gminach szkolnych jako najwięcej znienawidzonych ludzi.

h) Wiec żąda, żeby jedynie wola rodziców decydowała o narodowości dzieci a nie wola nauczycieli i inspektorów.

3. Wiec żąda zniesienia rozporządzeń z r. 1895, które ograniczają pełne wykonanie prawa rentowego z r. 1890 i 1891 na niekorzyść włościan polskich.

4. Wiec potępia działalność hakatyizmu jako niechrześcijańską, przeciwną konstytucyjnym swobodom i wszelkim pojęciom o wolności.

Nadto twierdzi, że działalność hakatyizmu podkopuje spokój i zgodne współdziałanie społeczne i polityczne między obywatelami jednego państwa.

5. Wiec zaleca trzymać się wszelkimi siłami ojczystej gleby, a gdzie można, ziemię nabywać i utrzymywać pracą i oszczędnością.

6. Wiec zaleca przeciwko nakazom wydanym i karom nałożonym przez władzę, jeżeli się uważa zażak lub karę za niesprawiedliwą, zawsze we właściwym terminie zanosić protesty do władzy wyższej lub żądać rozstrzygnięcia sądu.

7. Wiec protestuje przeciw praktykowaniu wobec Polaków systemowi ekonomicznego osłabiania, a zaleca społeczeństwu jak najusilniejszą pracę nad podniesieniem dobrobytu narodu na wszystkich dostępnych dla niego polach zarobkowania.

Po przyjęciu wśród grzmołu oklasków powyższych rezolucyj, wypowiedział wiec hołd i uległość dla ks. arcybiskupa Stabilewskiego, oraz podziękowanie posłom, iż zaszczytliwie zabrań swoją obecnością, poczem marszałek ks. Czartoryski zamknął wiec piękną, pełną poetyckiego i patriotycznego nastroju, mową, która wywołała wśród zebranych nieopisany entuzjazm. Wiec, chociaż trwał pięć godzin, a umysły były chwilami podniecone, niezamknięcia żadna fałszywa nuta. Wszystko odbyło się w największym ładzie, porządku. To też władza rządowa, reprezentowana przez dwóch komisarzy, nie miała ani razu powodu do interwencji.

Z Niemiec.

(Z sejmu pruskiego. — Nowa uchwała przeciw Polakom. — Sprawa Wielkiego Piątku. — Kanał Ren-Elba. — Hr. Bülow. — Bar. Hammerstein. — Następca kardynała Kremenetz. — Z północnego Szlezewiku).

Sejm pruski uchwalił ustawę, wprowadzoną do niemieckiego kodeksu cywilnego. Między innymi postanowieniami ustawy, opłata od testamentów ma być podwyższoną o jedną czwartą, jeżeli interesowany posługuje się obcym językiem.

Prezes Koła polskiego p. radca Motty wniósł w czasie dyskusji w Izbie posłów sejm, aby to podwyższenie nastąpiło wtenczas tylko, jeżeli „interesowany zagraniczny cudzoziemiec“ używa obcego języka. Mowca podniósł, że byłoby to ograniczaniem wolności prawnej polskich poddanych, gdyby musieli płacić więcej niż inni. Zadaniem szkoły jest staranie się o to, by członkowie państwa umieli wyrażać się po niemiecku, ale rzeczą ministra sprawiedliwości nie jest to, aby ich później zmuszać do tego za pomocą środków wojowniczych. Przepisy administracyjne sprawiedliwości nie mogą być środkiem walki przeciwko jednej części obywateli państwa. W Prusach zresztą nie mamy języka państwowego.

Minister sprawiedliwości Schönstedt odpowiedział na to, jakoby wywody p. Mottego podsuwały rządowi coś takiego, co nie było jego zamiarem. Motywa ustawy świadczą, że o karze i t. d. nie może być wcale mowy, że chodzi tylko o zwrot wykładów. Sądy mają tylko stać na równi z notaryuszami, którzy już teraz pobierają wyższą opłatę. Jakkolwiek nie mamy jednolitego języka krajowego, to jednakże mamy język urzędowy i to niemiecki. Powoływanie tłumacza sprawia większe koszty, które trzeba pokryć. Dep. Kirsch, radca sądu okręgowego w Dyseldorfe, oświadczył, że centrum będzie głosowało za wnioskiem p. Mottego, tak samo, jak to uczyniło w komisji. Do tego oświadczenia przyłączył się dep. Munkel w imieniu wolnomyślnego stronnictwa ludowego.

Izba jednakże odrzuciła wniosek p. Mottego i przyjęła powyższe postanowienie w przytoczonej osnowie.

Sejm pruski uchwalił ostatecznie ustawę o święceniu protestanckiego święta Wielkiego Piątku, według następującego wniosku konserwatystów, który można uważać za kompro-

mis ze stronnictwami katolickimi: „Wielkie Piątko ma znaczenie powszechnego święta obywatelskiego. W gminach z przeważnie katolicką ludnością nie ma być zakazana zwykła praca codzienna, chyba, że chodzi o publiczne, zwracające uwagę lub hałaśliwe prace w pobliżu gmachów, poświęconych nabożeństwu“. Pierwotny wniosek rządowy domagał się uznania Wielkiego Piątku za ogólnie obowiązujące święto państwowe.

Komisja sejmu pruskiego, do której odesłano projekt ustawy o budowie kanału Ren-Elba odbyła dalsze posiedzenia. Ogółem nadeszło blisko 150 wniosków, domagających się od rządu kompensaty. Jeden z posłów obliczył, że gdyby komisja miała przedyskutować wszechstronnie wszystkie wnioski, musiałaby obradować co najmniej dwa lata. Tego samego zdania był i przewodniczący komisji poseł Eynern. Poseł górnośląski Letocha poprosił wniosek dr. Liebera o wybranie podkomisji, któreby się bliżej rozpatrzyły w żądaniach kompensat. Zdaniem jego potrzebne są trzy podkomisyje. Poseł Herold z centrum żądał, aby wszystkie wnioski o kompensaty gruntownie zbadano. W imieniu stronnictwa konserwatywnego wystąpił hr. Limburg-Stirum z całym szeregiem wniosków. Minister Miquel, wystuchawszy wszystkich tych głosów, oświadczył, że rząd stanowczo odrzuca wszystkie wnioski, które z kanałem nie mają żadnej styczności. Minister przyznał, że niektóre wnioski są słuszne. Rząd będzie się też starał je uwzględnić, o ile na to pozwolą fundusze, które ma do dyspozycji, ale wniosków tych nie należy przyczepiać do kanału śródnierzeczowego.

Sekretarz stanu hr. Bülow otrzymał z okazji odznaczenia go przez cesarza Wilhelma tytułem hrabiowskim mnóstwo powinszowań, pomiędzy innymi od Ministrów hr. Gołuchowskiego, Murawiewa, Visconti Venosta, Kolomana Szella, dalej od różnych niemieckich książąt związkowych. Monachijska *Allg. Ztg.* zapewnia, że cesarz Wilhelm odznaczył sekretarza stanu za zasługi jego około utrzymania pokoju i „zadzierzgnięcia przyjacielskich stosunków z Rosją i Anglią“.

Br. Hammerstein, były redaktor pruskiej konserwatywnej *Kreuz Ztg.*, skazany z powodu popełnionych oszustw na trzy lata więzienia, po odbyciu kary opuścił w poniedziałek dom więzienny w Berlinie. Kilku jego przyjaciół oczekiwało uwolnionego. Br. Hammerstein wyjechał z Berlina, a prawdopodobnie i z Niemiec, przenosząc się do Ameryki.

W sprawie obsadzenia biskupstwa kołoińskiego, opróżnionego przez śmierć kardynała Kremenetz, dowiaduje się *Rhein. Westf. Ztg.*, że na liście kandydatów znajdują się biskup z Monasteru Dingelstad i biskupi koloińscy Fischer i Schmitz. Gdy listę przedłożono cesarzowi Wilhelmowi, miał się on wyrazić: „Najmilszym byłoby dla mnie Dingelstad“. Dwaj drudzy wobec tego cofnęli swoje kandydatury.

Z północnego Szlezewiku znowu wydano kilku poddanych duńskich.

Z parlamentu włoskiego.

(Telegram).

Rzym, 1 lipca.

W Izbie posłów obstrukcja nie ustaje. Na początku wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych, poseł Taroni, radykał, domagał się, aby stwierdzono komplet przez imienne głosowanie. Prezydent zarządził imienne głosowanie, które wykazało, że Izba jest w komplecie. Dep. Trampolini, socjalista, zażądał wówczas imiennego głosowania nad weryfikacją protokołu z ostatniego posiedzenia. (Wielka wrzawa na prawicy i centrum, wołania: „dość, dość!“). Prezydent oświadczył na to, że nie może poddać wniosku tego pod głosowanie, bo zostaje on w sprzeczności z duchem regulaminu. Następnie protokół zweryfikowano przez zwykłe powstanie z miejsc. Wywołało to gwałtowne protesty socjalistów. Dep. Trampolini wśród ogólnej wrzawy wniosek swój ponawia. Dep. Pantano, radykał, oświadcza, że skrajna lewica będzie używać wszelkich środków, aby uniemożliwić uchwalenie ustawy o politycznych zarządzeniach, albowiem jest ona sprzeczna z konstytucją. Mowca żądał, ażeby prezydent szanował w równomierny sposób prawa wszystkich, bo w przeciwnym razie posłom pokrzywdzonym wszystko jest dozwolone. (Okłaski na skrajnej lewicy, wielka wrzawa na prawicy i w centrum).

Prezydent wśród oklasków prawicy oświadcza, że wniosku Trampoliniego nie podda pod głosowanie i chce przystąpić do dalszego porządku dziennego. Dep. Torigiani pochwala zachowanie się prezydenta i wnosi, ażeby Izba wyraziła prezydentowi zaufanie. (Żywe okłaski na prawicy i w centrum). Wśród ogromnej wrzawy żądają deputowani ze skrajnej lewicy imiennego głosowania. (Wielkie poruszenie). Prezydent przerywa obrady.

Po podjęciu obrad na nowo, skrajna lewica ponawia żądanie imiennego głosowania.

Prezydent nie czyni temu zadość, lecz zarządza tajne głosowanie nad ustawami, uchwalonemi w Izbie w drugim czytaniu przed południem. Na to wielu deputowanych skrajnej lewicy zrywa się ze swych miejsc, aby przeszkodzić głosowaniu. Przychodzi do nader gwałtownych scen, wśród których posłowie częstują się wzajemnie pięściami.

Posiedzenie przerwano znowu.

Po podjęciu na nowo obrad, wyraził prezydent Izby ubolewanie z powodu gwałtów, popełnianych przez socjalistycznych posłów, i wezwał Izbę do spokoju. Podczas głosowania, które potem nastąpiło, wywoływała lewica w dalszym ciągu hałaśliwe sceny a kilku deputowanych ze skrajnej lewicy porwało urnę i rzuciło ją na ziemię, poczem wśród ogromnego hałasu zamknięto posiedzenie.

Następnie dekretem królewskim zamknięto także sesję parlamentu.

Wypadki w Belgii.

(Telegram).

Bruksela, 1 lipca.

Wczorajsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się równie burzliwie, jak trzy poprzednie.

Dep. socjalistyczny Defnet protestuje przeciwko wnioskowi prawicy, a regulamin Izby w ten sposób zmieniono, że posłowie, którzy zakłócają spokój, mają być wydaleny z Izby.

Dep. Delanteere imieniem prawicy występuje przeciwko socjalistom. Mowę jego kilkakrotnie przerywano.

Dep. socjalistyczny Fournemont oświadcza, że autorowie projektu ustawy wyborczej odpowiedzialni są za krwawe zdarzenia w Brukseli. Zresztą ruch ten nie ograniczy się do samej tylko stolicy, ale i w całej prowincji przybierze podobne rozmiary.

Prezydent ministrów odpowiada, że podsuwa się rządowi intencje, których nigdy nie miał. Ani minister, ani prefekt policyi nie wysyłali żandarmów. Po tem oświadczeniu, wielu socjalistów zabiera głos, chcąc się dowiedzieć, kto właściwie żandarmów wysłał. Zarzucają prezydentowi ministrów obłudę.

W dalszym ciągu posiedzenia jednak przemawiało kilku socjalistów w tonie pojednawczym.

Prezydent ministrów oznajmił następnie imieniem rządu, że gorąco życzy sobie pojednania. (W całej Izbie okłaski.)

Po posiedzeniu Izby zgromadziły się stronnictwa lewicy i spisały protokół, w którym kładą nacisk na potrzebę pojednania się wszystkich stronnictw opozycyjnych w opozycji przeciw przedłożeniu wyborczemu. Protokół kładzie dalej nacisk na potrzebę wytrwania w żądaniu, żeby przedłożenie zostało odrzucone. Stronnictwa opozycyjne życzą sobie jednak, żeby manifestacje ich odbywały się w jak największym spokoju. Opuszczając gmach parlamentu socjalistyczny poseł Van der Velde napominał, za zezwoleniem policyi, tłum do spokoju, ponieważ rozwiązanie kwestji jest bliskie. Tłum odpowiedział mu oklaskami. Burmistrz Brukseli ogłosił plakatami, że wobec wyrażonego przez rząd życzenia, wydział miejski cofa zarządzenie, dotyczące się zakazu zgromadzeń.

Po posiedzeniu Izby posłów, odbyły się dwa olbrzymie mityngi, na których postanowiono prowadzić agitację, aż do zupełnego zniszczenia panowania stronnictwa klerykalnego.

Cofnięcie się rządu wywołało w zgromadzonym przed parlamentem tłumie wybuch radości. Reformę wyborczą uważają za pogrzebaną.

Dziennik *Petit bleu* twierdzi, że rząd skapitulował, dziennik *Peuple* pojawił się z czarną obwódką.

KRONIKA

Lwów, 1 lipca.

— Stan zdrowia JE. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego, jak się dzisiaj dowiadujemy, jest ciągle, stosownie do okoliczności, wcale pomyślny. Ciągłe jeszcze odbiera Pan Marszałek depesze z wyrazami współczucia. Wczoraj nadeszły między innymi od JE. dr. Leona Bilińskiego i od JE. hr. Ledebura, b. Ministra rolnictwa.

— Zjazd łowiecki. Tegoroczny zjazd członków gal. Towarzystwa łowieckiego odbył się wczoraj w sali prezydyjnej c. k. Dyrekcji domen i lasów. Przewodniczył w zastępstwie prezesa ordynat Czarkowski-Golejewski, który poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu członkowi Towarzystwa, s. p. Stefanowi hr. Zamoyskiemu, Ustrzyckiemu, Haszłakiewiczowi i Habichtowi.

W sprawozdaniu podnosi wydział, jako główną swoją czynność, wypracowanie petycji do Sejmu z prośbą o zmianę niektórych postanowień ustawy łowieckiej, które obecnie już w praktyce nieodpowiednimi się okazały. W petycji tej domaga się Towarzystwo między innymi przyznania sobie pewnej części funduszy z kart łowieckich zebranych, na cele podniesienia łowiectwa w kraju. Wydział zastrzega się, że funduszy, któreby mu z tego źródła przypadły, nie potrzebuje dla siebie, ani na wydawnictwo *Łowca*, ale użyje ich ewentualnie „na cele ogólnej natury, na które fundusze jednostek nie wystarczą, lub do których przedsięwzięcia żaden z poszczególnych myśliwych w kraju nie czuje się powołanym lub zobowiązanym“.

Liczba członków Towarzystwa podniosła się w roku ubiegłym znacznie; obecnie liczy ono około 1000 członków.

Zamknięcie rachunkowe wykazuje, że dochody w roku ubiegłym wynosiły ogółem 4000 zł., rozchody zaś 3517 zł., pozostała przeto nadwyżka 492 zł., która umożliwiła wydziałowi zapłacenie części dawniejszych długów. Stan majątkowy Towarzystwa przedstawia 588 zł. długów; za lat poprzednich niedobór wynosił około 2000 zł., już po odliczeniu wszelkich dochodów.

Walne zgromadzenie udzieliło absolutorium wydziałowi wraz z podziękowaniem za gorliwą i rzetelną pracę. Sprawę utworzenia związku towarzystw łowieckich, przekazano wydziałowi do ewentualnego załatwienia.

W miejsce ustępujących tego roku członków wydziału, wybrano pp.: Wiceprezydenta kraj. Dyrekcji skarbu dr. Witolda Korytowskiego, Piotra Hirsza, Stanisława Matkowskiego, Stefana hr. Szembeka, Alfreda Dzikowskiego i p. Piegłowskiego. — Na zastępcę w miejsce p. Dzikowskiego wybrano p. Edwarda Nahlika, a nadto ponownie pp. Piwockiego i Hamerskiego.

Wnioski członków w przeważnej części przekazano wydziałowi do załatwienia, między innymi wniosek o utworzenie specjalnego zakładu dla hodowli psów myśliwskich.

Na tem obrady zamknięto.

Na zakończenie zjazdu odbyło się wczoraj po południu na strzelnicy wojskowej strzelanie popisowe. Strzelali było 5 o nagrody honorowe. W strzelaniu kulami do tarcz stałych na odległość 80 kroków pierwszą nagrodę wziął kapitan Mostowski, drugą p. Grünwald, trzecią p. Stan. Pieńczykowski. W drugim strzelaniu do tarcz stałych na odległość 120 kroków pierwszym był kapitan Mostowski, drugim p. Linderski, trzecim kapitan Nostadt. W trzecim strzelaniu do kul szklanych pierwszą nagrodę otrzymał p. Mniszek, drugą p. J. Smutny, trzecią porucznik Goldschmidt. W czwartym strzelaniu do tarcz ruchomych pierwszą nagrodę wziął starszy radca skarbowy p. Klusik, drugą p. Mniszek, trzecią kapitan Mostowski. W piątym strzelaniu do tarcz ruchomych pierwszą nagrodę przypadła wydziałowi p. St. Pieńczykowskiemu, drugą kapitanowi Knappowi, trzecią p. Grünwaldowi.

Urząd sędziów pełnili pp.: Juliusz hr. Bielski, generał-porucznik bar. Steininger i Wiceprezydent kraj. Dyrekcji skarbu dr. W. Korytowski.

— Galicyjskie Towarzystwo ku podniesieniu chowu koni i wyścigów miało odbyć wczoraj zwyczajne walne doroczne zgromadzenie. W sali bibliotecznej Kasyna narodowego zebrało się liczne grono członków, nie tylu jednak, ilu wymaga komplet statutu przepisanego. Wobec tego prezes p. Juliusz hr. Bielski (starszy) otworzył „nadzwyczajne“ walne zgromadzenie, które udzieliło wydziałowi absolutorium z czynności i rachunków, (przedstawionych przez buchaltera p. Terleckiego). Bilans wykazuje z dniem 31 grudnia 1898 stan czynny 10.204 zł., stan bierny 11.699 zł. — czyli niedobór 1.494 zł., spowodowany głównie załogami na członków za wkładki, oraz należności za start, stajnie i t. p. Przyjęto dalej do wiadomości sprawozdanie p. Juliusza hr. Bieleckiego z czynności delegatów Towarzystwa w komitecie dla spraw koni, istniejącym przy c. k. Namiestnictwie. Sprawozdawca wyraził opinię, że obecnie w sprawie uwzględnienia hodowców koni krajowych zdaje się zapanował w sferach powołanych prąd przychylniejszy, niż dotąd dla naszych hodowców. W końcu zgłosił hr. Bielski rezygnację z godności prezesa, motywując ją tem, że nie jest zawodowym hodowcą. Ze względu, że obecne statuta obowiązujące mają jeszcze rok jeden, poczem nastąpi reorganizacja Towarzystwa na nowych podstawach, oraz dla tego, że p. Bielski mimo usilnych prób i nalegań nie dał się nakłonić do pozostania na stanowisku prezesa, uchwalono po dłuższej dyskusji wprowadzić pewnego rodzaju „interregnum“ aż do czasu nowej organizacji, a kierownictwo spraw złożył w ręce wiceprezesa p. Stanisława hr. Siemieńskiego-Lewickiego. Do wydziału kooptowano pp. Oskara hr. Potockiego i Augusta Gorayskiego, a jako zastępcę p. Aleksandra Boguckiego. Przed zamknięciem posiedzenia p. Edmund hr. Dzieduszycki wyraził hr. Bielskiemu w imieniu członków Towarzystwa gorące uznanie i podziękowanie za jego dotychczasową 33 letnią wydatną działalność w wydziale Towarzystwa, do których to wyrazów uznania obecni przyłączyli się długo-trwałymi oklaskami.

— **Egzamin dojrzałości** w c. k. gimnazjum w Kołomyi odbył się w dniach od 20 do 24 b. m., pod przewodnictwem p. W. Kozioła, dyrektora c. k. gimnazjum IV we Lwowie. Do egzaminu przystąpiło 26 abiturientów publicznych i 2 eksternistów.

Świadectwo dojrzałości otrzymali: Andrzejowski Zygmunt, Antoniewicz Jan, Dobek Zdzisław, Faciewicz Józef, Herer Mechel, Jasiński Jerzy, Jasiński Zygmunt, Klar Jakób, Komarzynski Włodzimierz, Korn Ozyasz, Kostecki Włodzimierz, Kurpiak Aleksander, Machnicki Stanisław, Polański Stefan (z odzn.), Rozwoda Leon, Rybczyński Erazm Witold (z odzn.), Sokol Kazimierz, Sokołowski Julian, Stenzel Edward, Szulbaum Szaja (z odzn.), Wełdycz Edmund, Wesółowski Jarońław, Zajackowski Roman, Zawicki Emil, Woszczyński Stanisław (ekster.).

Do egzaminu poprawczego z jednego przedmiotu przeznaczono 1, reprobowano na rok 1 abiturienta publicznego i 1 eksternistę.

— **Odezyt prof. Błażka** w Towarzystwie nauczycieli szkół wyższych odbył się we środę 28 z. m. w sali fizyki w szkole realnej. Prelegent mówił nader zajmująco przez półtora godziny o „Mierzeniu czasu świadomej reakcji dla zmysłu, słuchu i wzroku“, przedstawiając w nader zajmującej formie, popartej demonstracjami, sposoby postępowania przy badaniach tego rodzaju. Badania te podjął pierwszy u nas p. profesor nad uczniami swoimi, dochodząc do niezwykle ciekawych rezultatów. W Niemczech robią je od czasów Wundta liczni psycho-fizycy w szkołach publicznych, jak n. p. Kraepelin, Wagner, Weygaud, Amberg i inni.

— **W czasie burzy** z ulewą, gradem i piorunami, jaka w ubiegłą środę przeciągnęła nad Lwowem, uderzył piorun w barak artylerzycki na Janowskim i zabił na miejscu dwóch artylerzystów, którzy właśnie stali w otwartych drzwiach baraku. Trzeci stojący opodal artylerzysta odniósł tylko lekkie porażenie. Pogrzeb zabitych odbył się wczoraj po południu z honorami wojskowymi z kinstnicy szpitala wojskowego na cmentarz Łyczakowski, gdzie miejsca na groby opłacił korpus oficerski artylerji. Za trumną podoficera Schwaabego, który pochodził z Doliny, szła matka w ciężkiej żałobie, za trumną szeregowca, Jana Ilkowa, (rodem z Żedłca, pow. kamioneckiego), postępowali rodzice zmarłego, włościanie z Żedłca. Mnóstwo publiczności towarzyszyło temu niezwykle uroczakowi pogrzebowemu.

— **Wiadomości policyjne.** Aresztowano: Dmytra Marcza, przytrzymanego na kradzieży kieszonkowej; — Jędrzeja Kunickiego i Michała Kapuścińskiego, sehwytanych na kradzieży siana i worków z fur na targowicy.

Niebezpieczny złodziej Feliks Makowski, przytrzymano po północy w ulicy Kazimierzowskiej przez agenta policyjnego Rosenstreicha, rzucił się na niego, usiłując go przebiec ostrym kozłkiem. Rosenstreichowi dopiero przy pomocy kilku przechodniów udało się ubezwzględnić i rozbroić rozszalałego opryszka.

Dwie starożytne łacińskie książki mitologiczne wykradzione z domu wdowy po doktorze B.

— **Obszerniejszy kredyt** chcą sobie wyjednać, dopisał dwa niewinne zera do sumy 2 zł., złożonych na książeczkę Kasy oszczędności, kelner Fischel Nussdorf, i zaraz potem tak od niechęcenia wypożyczył sobie 40 zł. u S. Horowitza na krótki termin, dając w zastaw swą książeczkę oszczędności. Nieszczęście chciało, że Horowitz nie otrzymawszy w terminie zwróconych 40 zł. od Nussdorfa, na zastaw tej samej książeczki wypożyczył u Leona Blatta 100 zł., ten ostatni znowu nie mogąc doczekać się oddania długu, w krótkiej drodze chciał go odebrać z Kasy oszczędności, gdzie dopiero przekonał się o marnej wartości książeczki, którą nawet zaraz skonfiskowano. Niefortunny spekulant Nussdorf dostał się za swój pomysł do aresztu.

— **Wielki popłoch** powstał onegdaj w Pradze — jak doniosły telegramy — podczas przenoszenia zwłok ś. p. kardynała Schönborna, z dworca kolejowego do pałacu arcybiskupiego na Hradczynie. Powodem było spłoszenie się konia pewnego gwardzisty, który jechał w orszaku przed karawanem i skoczył w szpaler dziewcząt szkolnych ustawiony w ulicy Przekopy. Powstało niesłychane zamieszanie; tłumy dziewcząt i kobiet wśród przerażającego krzyku uciekały na oślep, ludzie trawowali się formalnie. Duchowieństwo również, odbiegło od karawanu, którego omal nie przewrócono. Wojsko, biorące udział w pochodzie zdołało wreszcie powstrzymać uciekające tłumy. Namiestnikowi hr. Coudenhovemu, niemieckiemu konsułowi hr. Seckendorffowi, oficerom i policyi, udało się powstrzymać zbite, tłoczące się i trapiące masy ludzi. Wiele kobiet i dzieci, które upadły na ziemię i potratowane zostały, odniosło obrażenia, już to ciężkie, już lekkie. Wniesiono je do bram i na podwórza sąsiednich domów, gdzie im lekarze z pierwszą pośpieszyli pomocą. Osoby ciężko zranione odstawił natychmiast do szpitala, lekko zaś ranne do ich domów. W policyi zgłoszono 20 wypadków pokaleczenia, 4 ciężkie, 16 lżejszych; wiele osób zaś lżej rannych udało się wprost do domów. Ciężko rannione są: 12-letnia dziewczynka, po której przebiegło kilkadziesiąt osób; jeden mężczyzna i dwie kobiety, które mają złamane nogi.

Nieopodal od tego miejsca jedna z kobiet, która stała na skrzyni, służącej jej za trybunę, spadła, wskutek czego zrobiło się koło niej zamieszanie. Publiczność dalej stojąca nie wiedząc co się stało, a myśląc, iż znowu się koń spłoszył, w dzikim przestachu rzuciła się naprzód do ucieczki i znowu wiele osób uciekające tłumy powaliły na ziemię i potratowały.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Kołomyi, Michał Józwiak, auskultant sądowy, w 38 roku życia. Z początku był zecerem, potem został nauczycielem ludowym i na tem stanowisku uczył się dalej i zdał maturę, a wreszcie wśród ciężkich warunków materialnych ukończył prawa.

W Stanisławowie, Róża z Dittrichów Wichtloff Fangorowa, żona wiceprezydenta sądu obwodowego, przeżywszy lat 42.

W Skalicie, Sabina z Cwierzewiczów Wionowska, żona radcy sądowego w Skalicie, a córka p. Edwarda Cwierzewicza, dyrektora dóbr grzymałowskich, przeżywszy lat 22. Śmierć młodej kobiety, która niedawno temu stanęła na kobiercu ślubnym, wywołała w Skalicie i całej okolicy ogólne współczucie.

— **Z Częstochowy.** W Warszawie bawił w ostatnich dniach przeor klasztoru Jasno-górskiego O. Euzebiusz Rejman. Bytność ta jego pozostawała w związku ze sprawą stacyi Męki Pańskiej, jakie mają być ustawione dokoła świątyni częstochowskiej. Sprawa ta, wogóle jest na dobrej drodze. Stacje będą ustawione w formie artystycznych wykonanych grup brązowych, przedstawiających ważniejsze momenty męki Chrystusa Pana. Roboty ma wykonać znany artysta-rzeźbiarz p. Pius Welonski, przy pomocy innych znanych artystów polskich. Odpowiednie rysunki zostały już przedstawione i zaaprobowane przez władze. Na mocy zezwolenia rosyjskiego ministra spraw wewnętrznych, na stacye Męki Pańskiej na Jasnej-Górze dozwolone jest zbieranie składek w Warszawie i innych miastach Królestwa polskiego.

— **Polak pretendent do tronu francuskiego.** Pan René de Pont-Jest w *Petit Bleu* poświęca dość obszernie wspomnienie ks. Romualdowi Giedroycowi, zmarłemu niedawno w Warszawie. Książę był potomkiem w prostej linii króla polskiego, a później francuskiego, Henryka III Walezego i księżniczki Maryi Giedroycówny, którą tchórzliwy król opuścił, uciekając do Francji po śmierci Karola IX, i ożenił się później we Francji z Ludwiką de Vaudemont. Romuald ks. Giedroyc byłby więc jedynym potomkiem i spadkobiercą praw dynastji Walezusów, i gdyby chciał ich dochodzić, to prawa jego do korony francuskiej, datujące od r. 1575, byłyby większe, niż linij młodszych Burbonów, i Orleanów, nie mówiąc już o Naundorffach. Naturalnie, książę bynajmniej nie był pretendentem, zadowalał się swą godnością dworską i mnóstwem orderów wszelkich państw, które posiadał. Była to osobistość bardzo znana w pańskich kołach arystokratycznych, politycznych, literackich i artystycznych. Będąc żonatym z córką generała von Breverna, uczęszczał stale do salonu dyplomatycznego księżny Luizy Trubekkiej przy ulicy de Courcelles. Żył bardzo wesoło i wystawnie, był miłośnikiem koni, jednocześnie zaś oddawał się z zamiłowaniem i z powodzeniem sztuce rzeźbiarskiej, a i zdolności swe literackie i erudytyczne zużytkował, bo napisał bardzo dobrą historję rewolucji portugalskiej. *Petit Bleu* pomieszcza portret ks. Romualda Giedroycia.

— **Winnice w dawnej Polsce.** W Czytelni dla wszystkich znajdujemy ciekawą notatkę o winnicach w dawnej Polsce. Jakkolwiek trudno podzielać zdanie, aby możliwa u nas była uprawa wina na większą skalę; ku czemu zdaje się mało sprzyjać sam klimat i rodzaj gleby, jednakże nie od rzeczy będzie zanotować, iż zdawna czynione u nas były usiłowania w tym kierunku. Same nawet nazwy wielu miejscowości, jak „Winiary“, „Wina Góra“, „Winnica“ i t. p. wskazują na uprawę w naszym kraju winnej latorośli. Już też w r. 1203 przy fundacyi Cysterce w Trzebnicy znajdujemy winogradników (*cultores vineae*). W Czersku nad Wisłą na okolicznych pagórkach była słynna winnica, założona przez królową Bonę. W starostwie płockim uprawiano wino, zwłaszcza na folwarku Winiary. W lustracyi z roku 1816 umieszczono: „Są dwie winnice, jedna przy zamku u bramy grodzkiej, druga nad Wisłą nieogrodzona, czynią obiedwie rocznej intraty złotych 30“. W Wyszogrodzie przy zamku była winnica, z której „natłaczano wina bareł, czasem dwie“. Uniejów nad Wartą miał też winnice znaczne, z których Wincenty Koth, arcybiskup, cztery beczki wina dla katedry gnieźnieńskiej naznaczył. W Warszawie przy dworze wojewody Warszawskiego był piękny ogród, w którym rodziło się wino. Wina te jednak, zdaniem autorów zagranicznych, nie odznaczały się smakiem. O'Connor, Anglik, mówi w swoim opisie z roku 1606: „Są w Polsce winogrona smaczne, kiedy lato i jesień ciepła, lecz wino z nich cierpkie“. W pamiętnikach Włocha Ruggeriego znajdujemy uwagę: „Są w niektórych miejscach winnice, lecz nie wiele z nich wina, i to słabe i kwaśne“. Wreszcie w latach 1820 i 1830 winne latorośle, zasadzone w Tarchominie, w Więzownej, w dobrach hr. Mostowskiego, w Warszawie w ogrodzie Botanicznym i w Marymoncie w Instytucie agronomicznym

piękny plon wydały, a wino, z nich wyłoczone, nie okazało się nawet cierpkim. Pomimo tych jednak usiłowań, dawna Polska „edukowała“ tylko wino wyhodowane na Węgrzech, jak to stwierdza określenie *vinum, Hungariae natum, Poloniae educatum*.

Notatki literacko-artystyczne.

„Tygodnik ilustrowany“ w ostatnim numerze zamieścił dłuższy artykuł o nowym teatrze we Lwowie z ilustracyami tak modelu nowego teatru, jak rozmaitych stadyów budowy gmachu, dalej figur, stanowiących ozdobę nowego budynku i t. d. Podano także portret twórcy teatru p. Gorgolewskiego.

Zbiorn ustaw i rozporządzeń administracyjnych, wydawanego z inicjatywy lwowskiego Towarzystwa prawniczego pod redakcyą radcy Namiestnictwa p. Jerzego Piwockiego, wyszedł zeszyt 27, zawierający arkusze 39—43 tomu I. Pomieszczone tu przepisy o władzach administracyjnych.

Rada miasta Lwowa

(Posiedzenie z 30 czerwca. Wybór II. wiceprezydenta miasta).

Zwołane na wczoraj posiedzenie Rady, w celu wyboru II. wiceprezydenta miasta, odbyło się początkowo jako tajne przy drzwiach zamkniętych — i trwało dość długo.

Na posiedzeniu tem odczytano pismo dr. Maryańskiego, bawiącego obecnie w Krakowie, tej treści, iż „poinformowany z pism publicznych, że przy wyborze na II. wiceprezydenta miasta ma wchodzić jego kandydatura w kombinacyę, oświadcza, iż w sytuacji, jaka się obecnie wytworzyła, nie kandyduje i wyboru przyjąć by nie mógł“. Roztrąszano następnie kandydatury pp. Schayera i Ciucheńskiego.

W próbnem głosowaniu szala zwycięstwa przechyliła się na stronę radnego Schayera. Otrzymał kilkanaście głosów więcej od radnego Ciucheńskiego.

Posiedzeniu jawnemu, na którym było obecnych 87 radnych, przewodniczył radny p. Heppel. Na wstępie zabrał głos pos. Ciucheński i złożył oświadczenie, że nie starał się wcale o godność II. wiceprezydenta, uważając, że najodpowiedniejszym dla dobra miasta i najgodniejszym kandydatem jest p. Karol Schayer, prosi więc, aby ci, którzy mają zamiar głosować na mowę, p. Schayerowi oddali swe głosy.

Do komisji skrutacyjnej powołani zostali pp.: Dziwiński, Grabiński, dr. Mahl, Majerski, Riedl, ks. Stopczyński i dr. Weigel.

Oddano głosów 87, absolutna większość 44. Radny Karol Schayer otrzymał 53, Stan. Ciucheński 25 głosów. Trzy kartki oddano białe, jeden głos padł na dr. Maryańskiego.

Drugim wiceprezydentem miasta obrany przeto Karol Schayer, dotychczasowy pierwszy wiceprezydent. Wybór ten powitała Rada oklaskami.

Po dokonaniu wyboru objął przewodnictwo prezydent dr. Małachowski.

Do komisji matki wybrani zostali radni: dr. Byk, dr. Ciesielski, Ciucheński, dr. Głabiński, Getritz, dr. Gryziecki, Ihnatowicz, Machan, dr. Maryański, dr. Weigel, Rewakowicz, Riedl, Thullie, Walichiewicz.

Radni zapisali się do sekcji, w której każdy z nich chciałby pracować, poczem prezydent zamknął posiedzenie.

Z BERLINA.

IV.

Przy sławionej choć nienajpiękniejszej ulicy Berlina, Unter den Linden, na rogu placu Paryskiego od strony ambasady angielskiej mieści się skromnie lecz gustownie urządzony salon artystyczny Schultego. Popularnością się on cieszy; nie nadużywając reklamy liczy przeważnie na smakoszy, którzy sami o nim pamiętają i chętnie płacą markę, aby obejrzeć nowości krajowe lub zagraniczne. Z rzeźbą się tu nie spotkasz; za mało tu miejsca, a nadto koszt wystawienia przenosiłby znacznie opłatę nielicznych zwiedzających. Za to ściany trzech saloników i większej sali, do której wstęp po schodach w dół, pokryte od góry do dołu płótnami i rysunkami mniejszych lub większych rozmiarów.

W pierwszym zraz pokoju spotykamy się ze specjalną wystawą dzieł Ludka Marolda. Zostawiając go sobie na wety przechodzimy do sali pozbawionej okien i oświetlonej lampami elektrycznymi. Dziwnem może się wydać zastosowanie sztucznego światła tam,

gdzie chodzi w pierwszej linii o światło naturalne, białe. Zawieszane na ścianach kartony usprawiedliwiają jednak najzupełniej takie urządzenie; sala ta bowiem przeznaczona jest na dzieła bezbarwne t. j. rysunki ołówkiem lub tuszem, prace piórkowe i akwaforty, które w białym świetle rażą trochę monotonością i wydają się nieco zbyt twarde, podczas gdy światło lamp żukowych a nawet żółty płomień gazu łagodzi te braki, ożywia i tonuje harmonijnie białą podkład z czarnymi plamami tuszu lub kredki.

Tym razem znalazły w tej sali pomieszczenie prace Jana Ludwika Forain z Paryża. Są to przeważnie oryginały ilustracyi brukowych pism paryskich w rodzaju naszych Faunów, Smigusów, Koleców i t. p. Każdy karton nosi pod spodem urwyk rozmowy wyobrażonych osób, albo fragment bulwarowej piosenki albo przysłowie pełne nierzaz sarkazmu, soli atyckiej lub ochryplego nieco ale szczerzego śmiechu przekupniów i gamenów ulicznych. Rysunki te z natury rzeczy traktowane są fragmentarycznie; kilka grubych, śmiałych kresek, kilka kleksów czarnych i oto stoi przed nami robotnik albo służąca z koszykiem na ręku i przemiela językiem najświeższe wiadomości albo kłóci się ze straganiarką o pęczek warzywa. Z większym jeszcze humorem i cudowną charakterystyką oddaje Forain świat zakulisowy różnych Ti-voli; baletnice i szansonistki przypilające się do opastych mieszcuchów, którzy łykając słinkę przypominają żywo „Mazurkiewicza, bój się Boga“ są rysowane wybornie i z ogromnym dowcipem. Forain musi dobrze znać ten świat tarlatanowych spodniczek i trykotów i umie go pokazać z całą właściwą mu pikanterją. Każdy karton żyje swoim odrębnym życiem — a przedewszystkiem każda z wyrysowanych figur ma wyborny ruch.

Przechodzimy przez pierwszą salę, z której kąta patrzą na nas cudowne oczy „Racheli u studni“, Racheli, której portret powtarza się wszędzie na wszystkich obrazach Sichel'a posługującego się stale, jednym i tym samym choć pięknym modelem — przechodzimy więc przez pierwszą salę w głąb lokalu, gdzie mieszczą się obrazy znacznie rozmiarami i wartością. Tu w pierwszej linii oko zatrzymuje się na wielkiem płótnie Karola Böcklinga. Jestto obraz wykonany na zamówienie Najd. Arcyksięcia Ernesta Ludwika a przeznaczony na podarek dla pułku Prinz Carl, którego Najd. Arcyksiążę jest właścicielem. Malarzowi — nie złemu zresztą — kazano uwiecznić chwilę 1870 roku, kiedy pomieniony pułk zdobył dnia 9 grudnia zamek Chambord, i malarz zlecenie to poprawnie wykonał. Prócz tego obrazu nie znam ani jednego utworu Böcklinga — ale z tego wnioskuje, widzę, że to malarz sumienny choć nie natchniony i niepomysłowy. Gdyby taki temat dano jakiemuś bataliście *Dei gratia*, stworzyłby zapewne rzecz porywającą. Böckling „usadził“ na środku rwącą się zwórkę koni w zaprzęgu armatnim, której nie może pohamować żołdak w pikelhaubie, a tłum wojska rzucił na dalszy plan nie wyposażając go zamętem i wrzawą. I ciekawy jestem, dlaczego taki pan, zabierając się do malowania szturm, nie przeczytał sobie którejśkolwiek bądź utarczki z „Ogniem i mieczem“ lub „Potopu“? Choć mógłby to czytać tylko w tłumaczeniu i tak jeszcze pomógłby swej fantazyi do przedstawienia sobie, jak prawdziwa walka i prawdziwy szturm wygląda.

Po jednej i po drugiej stronie Böcklinga wizerają z ram dwie twarze pendzla Lenbacha. W drugim moim liście pisałem już o Lenbachu na doroczną wystawie w Ausstellungs-palast; tu więc wspomnę chyba tylko, że portret mężczyzny, zawieszony w salonie Schultego przypomina własny portret Boehlina tą głębią myśli, jaką się maluje w oczach i całej twarzy. Szare oczy, utkwione w dal, skupiły, zda się, w sobie wszystko, co Niemcy zwą „Germanenthum“ i świadome swej siły spokojnie poglądają w życie. Za to portret księcia Bismarcka, również Lenbacha, nie zgadza się z wyobrażeniem, jakie o twarzy i głowie żelaznego kanclerza wyrobił sobie. U Lenbacha jest Bismarck nieco jowialnym, zmęczonym staruszkim, w którego oczach nie ma dzikich błysków wołających: *Ausrotten!* Być może — portret ten robiony był już po śmierci kanclerza — dobra natura Lenbacha wyposażała go w uśmiech łagodny, w uśmiech rezygnacyi i pojednania, któryby gnębielowi wszelkiej swobody zjednał u potomnych pojednanie i przebaczenie. — Sasiadujący z Lenbachem Antoni Schöner dał śliczne studyum młodej kobiety subtelnie wyczuć i pełne wdzięku. Obok Schönera spotykamy się znowu z Lenbachem; jego „Voluptas“ jest dyskretnym, bardzo pięknym aktem kobiecym. Młoda dziewczyna, z rozpuszczonym luźno włosom, w rozkosznym przebiegu tułowia i rąk wabi całą krasą swych wdzięków. Nie ma w jej postawie cienia satanizmu — ale jest istotnie ogromnie wiele pożądania i zarazem obietnic słodkiej pieszczoty.

Dziwnie od wymienionych bądź to portretów, bądź studyów, odbija portret kobiety pendzla Kaulbacha. Nigdzie może nie nasunęła mi się w dogodniejszych warunkach możliwość porównania starszej i nowej szkoły, star-

szego i nowego sposobu malowania, jak tutaj, i nigdzie może nie spostrzegłem tak jasno i dosadnie postępu, jaki sztuka malarska w ostatnich kilkunastu latach zrobiła. Kaulbach rysuje bardzo poprawnie i dobrze, ale artyzm jego dojrzał przed ukazaniem się na świecie impresjonizmu i dlatego koloryt jego odbiega daleko od rzeczywistości i jakkolwiek bardzo logicznie jest w całości przeprowadzony, to jednak w porównaniu z nowszą kolorystyką, wydaje się banalnym a przedewszystkiem szarym i brudnym.

(Dokończenie nastąpi).

Maciej Szukiewicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 1 lipca. Przy dzisiejszym ciągnięciu losów kredytowych główna wygrana 150.000 zł. padła na los serya 1314 nr. 88, 30.000 zł. na serye 2618 nr. 90, 15.000 zł. na ser. 3705 nr. 95, po 5000 zł.: wygrały: ser. 2401 nr. 51 i ser. 2822 nr. 53; po 2000 zł. wygrały ser. 2943 nr. 18 i ser. 3186 nr. 21.

Kalendarz rybacki. W lipcu nie wolno łowić tylko raka samicy.

Złwione ryby i raki muszą mieć przepisana miarę.

Wszystkie ryby idą dobrze na wędkę, szczególnie z rana i wieczorem, po drobnym deszczu i przy zachmurzonym niebie.

Wiedeń, 1 lipca. Targ zbożowy. Pszenica na jesień 9:35 do 9:40, żyto na jesień 7:47 do 7:49, kukurudza na lipiec-sierpień 4:74 do 4:77, na wrzesień-październik 4:78 do 4:79, owies jesień 5:95 do 5:96, rzepak na sierpień-wrzesień 12:65 do 12:75, olej rzepakowy na wrzesień-grudzień — do —.

Tendencja: słaba.

Pogoda: pochmurno.

Budapeszt, 1 lipca. Targ zbożowy. Pszenica na październik 9:28 do 9:29, żyto na październik 7:22 do 7:24, kukurudza na sierpień 4:68 do 4:69, na maj r. 1900 4:78 do 4:79, owies na październik 5:64 do 5:65, rzepak na sierpień 12:50 do 12:60.

Oferty na pszenicę: mdłe.

Chęć kupna: lepsza.

Tendencja: silniejsza.

Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 1 lipca. Banknoty austr. 169:85 Spirytus —.

Frankfurt, 1 lipca. (Giełda wieczorna). Austr. Kredyty 233:60, koleje państwowe 147:40, Alpy —, Disconto 197 —, Laura 273:50.

Paryż, 1 lipca. (Giełda wieczorna). Trzyprocentowa renta 100:50. Mąka —.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 14:05 do 14:10, loco Ołomuniec 13:15 do 13:25, loco Berne-Wiedeń 13:15 do 13:25 za listopad i grudzień loco Aussig 12:77 1/2 do 12:82 1/2, cukier w kostkach prymi 37:37 1/2 do 37:50, sekunda 37:12 1/2 do 37:25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 18:50 do 18:70. Nafta kaukaska transito Tryest 4:50 do 4:75, galicyjska przełęczysta 19:40 do 19:90.

Targ zbożowy.

Lwów, 1go lipca. Pszenica gotowa 8:80 do 9 —, pszenica gotowa nowa — do —, żyto gotowe 6:30 do 6:50, żyto gotowe na termin — do —, owies obrotowy gotowy 5:50 do 6 —, owies nów lub na termin — do —, jęczmień pastewny 5 — do 5:25, jęczmień brow. 5:75 do 6 —, groch do got. — do —, wyka — do —, nasienie lniane —, do —, nasienie konopne — do —, bób — do —, bobik 4:30 do 4:50, hreczka 7:25 do 7:50, konieczna czerwona galicyjska — do —, biała — do —, tymotka — do —, szwedzka — do —, kukurudza stara — do —, nowa — do —, chmiel stary — do —, nowy za 56 kilo — do —, rzepak 10:25 do 10:75, groch pastewny 5 — do 5:50, do gotowania 6 — do 9 —, wyka 4:10 do 4:30.

Spirytus paritas Tarnopol gotowy 16:75 do 17:25, na termin 14:25 do 14:50, waran-ty — do —.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan — według doniesień z Wiednia — wyjedzie stanowczo w d. 3 b. m. na dłuższy pobyt do Ischl.

N. Fr. Presse dowiaduje się, że na czwartkowej wspólnej Radzie gabinetowej nie powzięto jeszcze stanowczych uchwał w sprawie wspólnego budżetu. Narada miała na celu poinformowanie PP. Ministrów skarbu o żądaniach Administracji wojskowej co do wspólnego budżetu. N. Fr. Presse sądzi, że w tym roku *ordinarium* budżetowe będzie o 3 i pół miliona wyższe od poprzedniego. Krąży także pogłoska, że Administracja marynarki żąda dalszego kredytu na budowę okrętów.

Politik, odpowiadając na wywody *Linzer Volksblatt*, zaznacza, że Czesi wprawdzie uważają program, ogłoszony przez Niemców, za wykluczający wszelką dyskusję, jeżeli jednak katolickie stronnictwo ludowe sądzi, że potrafi przeprowadzić jakieś modyfikacje tego programu, to Czesi bynajmniej nie będą robić trudności.

Według nowych doniesień z Budapesztu, węgierska Izba deputowanych odbędzie ostatnie merytoryczne posiedzenie w tej sesji już 6 lipca. Prezydium Izby sądzi, że do tego czasu wyczerpany będzie porządek dzienny, tycający się ustaw ugodowych. Następnie odbędzie się jeszcze 8 lipca posiedzenie formalne, na którym ogłoszone będzie Najwyższe pismo królewskie, odraczające sesję do jesieni.

Depesze z Berlina donoszą znowu o pogłoskach, według których p. Miquel miałby ustąpić ze stanowiska wiceprezesa ministerstwa stanu. Przesilenie to w rządzie pruskim, wywołane niepomysłnym obrotem rzeczy w sprawie przedłożenia o budowę kanału Ren-Elba, nie ograniczałoby się prawdopodobnie do p. Miquel. Mianowicie w skutek zaproszenia Herberta Bismarcka przez cesarza Wilhelma na regaty w Lubeca, rozeszła się pogłoska, że Herbert Bismarck jest upatrzony na ministra spraw wewnętrznych na wypadek, gdyby Izbę rozwiązano i potrzeba było powołać inny gabinet do przeprowadzenia nowych wyborów.

Dobrze poinformowany zazwyczaj korespondent watykański pisujący do *Politische Correspondenz*, donosi o zastrzeżeniu się stosunków między Stolicą św. a Rzeczpospolitą francuską, czego objawem jest, że na ostatnim konsystorzu nie prekonizował Papież żadnego biskupa na opróżnione w Francji stolice biskupie. Powodem ma być, że na dwie z tych stolic rząd francuski koniecznie chciał wprowadzić prałatów, których św. kongregacja obrządków już dawniej odrzuciła.

Z Rzymu donoszą, że rząd włoski dał do zrozumienia, iż gotów jest przyjąć znaczną modyfikację dekretu królewskiego w sprawie politycznych zarządzeń, jeżeli opozycja zgodzi się na taką zmianę regulaminu Izby, która uniemożliwi obstrukcję.

Dreyfus już powrócił do Francji! Dziś o godzinie 6 rano stanął napowrót na ziemi francuskiej, którą opuszczał z piętnem zdradcy na czole, a na którą dziś powraca, jak sądzi on i jego przyjaciele, po rehabilitacji. — Francja przyjęła powrót jego, jak dotychczas, zupełnie spokojnie, a podobnie, jak nie było żadnych demonstracji przeciw panu Dreyfus w czasie przybycia jej do Rennes, demonstracji, któremi dzienniki rewizjonistyczne usiłowały nastrączyć opinię publiczną we Francji i wzbudzić współczucie dla rzekomej ofiary zdradzenia instynktów ludzkich, także i powrót Dreyfusa przyjęto tam zupełnie spokojnie. Zebrały się tylko gromady ciekawych, których nie brakowało nigdzie i nigdzie. Manifestacji nie było żadnych.

Z Madrytu donoszą, że na ostatniej radzie ministeryjalnej zawiadomili minister marynarki o sprzedaży krawownika „Patriota” francuskiej Compagnie Transatlantique, a krawownika „Rapyda” jednemu z Towarzystw żeglarskich niemieckich. Prezydent ministrów Silvela odczytał telegram Izby handlowej w Alicante, protestujący przeciw niepokojom. Prezydent ministrów potwierdził, że traktat handlowy hiszpańsko-niemiecki wejdzie w życie 1 lipca.

W stolicy kolonii Przylądka Dobrej nadziei, w Kapstadt, odbyło się pod przewodnictwem burmistrza zgromadzenie 4.000 obywateli, w którym brał udział także wielu członków parlamentu. Uchwalono rezolucję, wyrażającą zdanie, że jedynym sposobem załatwienia sporu rasy anglo-saskiej i boerów w Transvaalu, jest przyznanie ludności nie holenderskiej Transvaalu takich praw, jakie posiada ludność innych krajów Afryki południowej. Rezolucja wyraża dalej potrzebę bezwzględnej popierania polityki angielskiej. Zgromadzenie uchwaliło wysłać odpis rezolucji do gubernatora Kaplandu Milnera z prośbą o telegraficzne zakomunikowanie jej sekretarzowi stanu dla kolonii Chamberlainowi. Byli premier kolonii Przylądkowej Gordon Sprigg, który zabierał głos w dyskusji, zaznaczył, że może grozić niebezpieczeństwo oderwania Przy-

ładka od państwa angielskiego, jeżeli ludność nie będzie bezwzględnie popierała gubernatora Milnera.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 1 lipca. (Dep. pryw. telefonem). Prezesem krakowskiego Towarzystwa oświaty ludowej, w miejsce ks. biskupa Pelczara, wybrany został ks. kanonik Stanisław Spis, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Kraków, 1 lipca. (Dep. pryw. telef.). Walne zebranie członków krakowskiego Towarzystwa muzycznego odbyło się wieczorem po południu pod przewodnictwem prezesa profesora dr. Henryka Jordana. Po udzieleniu wydziałowi absolutoryum z rachunków, przystąpiono do wyborów. Ustupiającego prezesa dr. Jordana zamianowało zgromadzenie protektorem Towarzystwa; w miejsce jego prezesem wybrano profesora dr. Bolesława Wicherkiwicza, zastępcą dr. Władysława Wędkiewicza, członkami wydziału pp.: dr. Bronisława Gońkiewicza, Stanisława Ciechanowskiego i dr. Feliksa Czesznaka.

Kraków, 1 lipca. (Dep. pryw. tel.). Wczoraj wydobyto z Wisły w Dąbiu zwłoki starszego mężczyzny z poderżniętym gardłem, przeciętymi żyłami u rąk i rozplatanym brzuchem. Komisja policyjno-lekarska stwierdziła, że są to zwłoki Franciszka Matzkego, zamieszkałego na Półwsiu zwierzyńskim. Był to bardzo wzięty malarz pokojowy, który w skutek nieszczęśliwego zbiegu okoliczności popadł w nędzę, która go popchnęła do samobójstwa.

Wiedeń, 1 lipca. P. Namiestnik hr. Piniński wyjechał ztąd wczoraj do Francji.

Wiedeń, 1 lipca. W Rudolphsheim wybuchł dziś w nocy z niewiadomych przyczyn pożar. Po energicznych wysiłkach straży ogniowej udało się go ugasić.

Jakiś człowiek nieznanego nazwiska spał się na węgeli. Jedna z kobiet doznała ciężkich poparzeń.

Czerniowiec, 1go lipca. Pan Minister sprawiedliwości przybył tu na wizytację tutejszych sądów. P. Minister wyraził się z wielkimi pochwałami o toku urzędowania w tutejszych sądach, poczem podniósł niedostateczność budynków sądowych i zapewnił, że starać się będzie zapobiedz temu, prosi jednak o cierpliwość.

W południe w gmachu sądowym Pan Minister udzielał audyencji. Między innymi pojawili się: konsul rosyjski i rumuński, grecko-orientalny metropolita, kler katolicki, reprezentanci władz rządowych i autonomicznych i deputacye, które wręczyły prośby o urządzenie rozmaitych sądów okręgowych na prowincyi.

Następnie P. Minister udał się do Sądogóry na wizytację tamtejszego sądu a o godzinie 7 powrócił do Czerniowca i był na obiedzie u Prezydenta kraju, na którym było 25 osób. Wznoszono toasty na cześć P. Ministra, na które on serdecznie odpowiedział.

Praga, 1 lipca. Jak donoszą z Rumburga, tamtejsi fabrykanci kolder i materyj na meble uchwalili jednogłośnie, z powodu podrożenia surowca, podwyższyć także ceny swoich produktów, a mianowicie ceny wyrobów bawełnianych o 5 proc., wyrobów z wełny o 10 proc., a tkanin kamgarowych o 15 proc. i to już z dniem 1 lipca b. r.

Praga, 1 lipca. Poseł do Rady państwa Peschka złożył mandat poselski do sejmu.

Petersburg, 1 lipca. *Petersb. Wiedomosti* w artykule o konferencji pokojowej w Hadze, oświadczają, iż mimo, że co do żadnej kwestyi, przedłożonej konferencji, nie ma zgody, to jednak konferencja ta wyda niewątpliwie owoce pozytywne i bardzo ważne. W każdym razie bowiem zasada wojny została mocno zachwiana. Każda nowa idea potrzebuje pewnego czasu, zanim zdobędzie sobie powszechne zrozumienie i uznanie. Rozprawy konferencyjne nad kwestyą sądów rozjemczych są bardzo pouczające. Dotychczas twierdzono, że sądy rozjemcze nie mają żadnej wartości. Mimo to jest pewne, że i pod tym względem konferencja do pewnego stopnia osiągnie rezultaty konkretne.

Haga, 1 lipca. Wczoraj przed południem odbyło się posiedzenie pierwszej komisji, na którym obradowano nad pierwszym punktem okólnika rosyjskiego ministra spraw zagranicznych Murawiewa. Punkt ten żąda, ażeby przez 5 lat stan czynny armii i odpowiednich budżetów wojennych nie był podwyższany. Przy głosowaniu, wniosek w powyższym punkcie zawarty, odrzucono wszystkimi głosami, z wyjątkiem głosu rosyjskiego delegata.

Bruksela, 1 lipca. Wczoraj wieczorem tłumy demonstrowały na ulicach, śpiewano, wznoszono okrzyki, jednakże do żadnych zaburzeń nie przyszło. W mieście panuje spokój zupełny.

Bruksela, 1 lipca. Przed zamkiem królewskim zgromadziły się wczoraj wieczorem tłumy ludności. Zarekwirowano gwardyę miej-

ską. W olbrzymiej sali domu ludowego, wypełnionej po brzegi, wygłaszali przemowy Vandervelde i inni deputowani socjalistyczni.

Następnie rozwinął się olbrzymi pochód z muzyką i posłami socjalistycznymi na czele, i przeciągał ulicami.

Paryż, 1 lipca. Na wczorajszym posiedzeniu Izby deputowanych p. Millevoye postawił interpelację zapytaniem, w jaki sposób minister handlu Milleraud zamierza urzeczywistnić swe socjalistyczne doktryny w swem urzędowaniu. Izba większością 357 przeciw 165 głosom uchwala odroczyć rozprawę nad tą interpelacją na miesiąc.

Paryż, 1 lipca. Dreyfus przybył dziś o godzinie 6 rano do Rennes.

Na ląd stały wysiadł on w miejscowości Quiberon, zjadł udał się koleją żelazną do Bruz, miejscowości leżącej w odległości 12 klm. od Rennes. W powozie, wiozącym Dreyfusa, jechali z nim prefekt departamentu, oraz dyrektor i inspektor policyi. Nie przyszło nigdzie do żadnych manifestacji, mimo, iż wielka liczba ciekawych zgromadziła się w mieście, oczekując przybycia Dreyfusa.

Paryż, 1 lipca. Izba przyjęła wniosek, mocą którego kobiety, posiadające dyplomy licencyatek, mają prawo prowadzić kancelarye adwokackie na własną rękę.

Rennes, 1 lipca. Zebranie sądu wojennego naznaczono na 31 lipca.

Przybycia Dreyfusa spodziewano się dzisiaj o godzinie 2 rano.

Rennes, 1 lipca. U bram miasta oczekiwali Dreyfusa silny oddział żandarmerii. Za powozem, w którym siedział Dreyfus, jechał drugi z żandarmami, dalej drugi oddział żandarmerii, który odprowadził go aż do bram więzienia. Ulice, prowadzące do gmachu więziennego, pozamykano w ten sposób, że uniemożliwiono wszelki przystęp do gmachu.

Wylądowanie Dreyfusa odbyło się w sposób następujący: Dyrektor policyi Viguiet, otrzymawszy wiadomość, że z powodu burzy wylądowanie musi się odbyć w Quiberon, udał się tam natychmiast. Okręt strażniczy usiłował się zbliżyć do „Sfaksa” ale naprzecz. Majtkowie walczyli z burzą od 9 rano do pół do 2 w nocy. Wreszcie zdołano przymocować do „Sfaksa” łódkę, do której spuszczone Dreyfusa i tak wysadzono go na ląd.

Jokohama, 1 lipca. Książę Henryk pruski przedwczoraj przed południem przybył do Tokio, celem złożenia wizyty cesarzowi japońskiemu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 1 lipca 1899. Giełda po-ludniowa (*Mittagsbörse*) godz. 12 min. 30. Marki 58:98, Renta majowa 100:30, Węgierska renta koronowa 96:35, Kredyty 373 —, Węg. kredyt. 386 —, Anglobank 152 —, Union 312 —, Bankverein 274 —, Landerbank 238:25, Staatsbank 340:25, Lombardy 72:50, Elbethal 258 —, Fabryka broni —, Akcje tytoniowe 137:75, Alpy 233:25, Rima Muranyi 302:75, Prager Eisen 1265 —, Losy tureckie 63:30, Ruble (Event.) 127 —, 20-frank. 9:56, Akcje kredytowe ziemskie —, Tramway 468 —. Tendencja słaba.

Wiedeń, 1 lipca 1899. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*) godz. 2 min. 30. Akcje austr. zakł. kredyt. 377:50, Akcje węg. zakł. kredyt. 387:50, Akcje Anglobanku 152 —, Akcje Unionbanku 312 —, Akcje Banku dla krajów koronnych 228 —, Akcje Bankvereinu 273:50, Akcje Bodenkredit 478:60, Akcje galicyjskiego Banku hipot. —, Akcje kolei państwowych 342 —, Akcje kolei południowej 72:75, Akcje tramwayowe —, Akcje kolei Elbethal 258 —, Akcje kolei północnej —, Akcje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 278:50, Akcje Alpine 234 —, Akcje Rima Muranyi 302 —, Akcje praskiego Towarzystwa żel. 1253 —, Akcje fabryki broni 200 —, Akcje tureckie tytoniowe 137 —, Obligacje węgierskiej indemnizacji 94:60, Renta majowa 100:30, Austriacka renta koronowa 100:25, Węgierska renta koronowa 96:25, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95:70, 4 pre. listy Banku krajowego 98 —, 4 i pół pre. listy Banku krajowego 100:50, 4 pre. listy Banku hipotecznego 96:75, 4 i pół pre. listy Banku hipotecznego 100:25, 5 pre. listy Banku hipotecznego 110 —, 4 pre. Obligacje propinacyjne 97:65, 4 pre. galicyjska krajowa pożyczka 96:50, 4 pre. pożyczka miasta Lwowa 94 —, Losy tureckie 63:20, Marki 58:95, Rubel 127 —. Lombardy —.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadeslane.

Jan Bromilski,
ma zaszczyt zawiadomić Szan. Odbior-
ców, że w niedzielę i święta ma sklep
zamknięty.

Dukaty jubileuszowe

sprzedają

Sokali Lilien

Dom bankowy i kantor wymiany.
Zlecenia z prowincyi wykonywujemy
odwrotną pocztą bez doliczenia jakiej-
kolwiek prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokację

polecamy
 4⁰/₀ Listy hipoteczne koronowe
 4¹/₂⁰/₀ Listy hipoteczne,
 5⁰/₀ Listy hipoteczne premiiowane,
 4⁰/₀ Listy Towarzystwa kredyt. ziemsk.
 4¹/₂⁰/₀ Listy Banku krajowego,
 4⁰/₀ Listy Banku krajowego,
 5⁰/₀ Obligacye komunalne Banku kraj.,
 4⁰/₀ Pożyczkę krajową,
 4⁰/₀ galic. obligacye propinacyyjne,
 i wszelkie renty państwowe.

Papiery te sprzedaje i kupuje po naj-
 dokładniejszym kursie dziennym
KANTOR WYMIANY
 c. k. uprz. galic. akc.
 Banku hipotecznego.

Wszecch nauk lekarskich
Dr. Władysław Borzęcki
ordynuje od godziny 3 do 5 po poł.
ul. Grodzickich 6, I. schody.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct w dnie powszednie 30 ct — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie o.

twarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedziele i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedziele i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dni powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nieustająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dni 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Muzeum imienia Lubomirskich.
W dniu powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem od godziny 11 do 1.

Cennik Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 1 lipca 1899.

I. Akoye za sztuke.

Banku hip. gal. po 200 zł. a. w	388	—	396	—
Banku gal. dla handl. i przemysł. po zł. 200	200	—	201	—
" kred. gal. po 200 zł. a. w.	—	—	—	—
Kol. g. Kar. Lnd. po 200 zł. mk.	210	50	212	50
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. wa. w srebr.	286	—	290	—
Garbar. w Rzeszowie po 200 zł. aw.	205	—	212	—
Fabryki wagonów w Sanoku przed- tem Lipińskiego po 500 kor. wa.	258	—	265	—
Tow. dla gal. przedsiębior. elektry- cznych wod. po 200 zlr.	210	—	215	—
II. Listy zastawne za 100 zł.				
Banku h. g. 5% ⁰ / ₀ wa. wyl. z 10% ⁰ / ₀ pr.	110	20	110	90
" " n ⁴ ⁰ / ₀ w. los. w 50 l.	100	—	100	70
" " n ⁴ ⁰ / ₀ w. los. w 60 l. po 200 K.	96	50	97	20
" kraj. n ⁴ ⁰ / ₀ w. a. los. w 51 l.	100	80	101	50
" " n ⁴ ⁰ / ₀ w. a. los. w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% ⁰ / ₀ (Pierwsza emisja)	97	50	98	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 10% ⁰ / ₀ los. w 41 ¹ ⁰ / ₂ lat	97	50	98	20
4% ⁰ / ₀ los w 56 lat	95	80	96	50

III. Obligł za 100 zł.

Gal. funduszu propinac. 4 ⁰ / ₀ w. a.	98	—	95 70
Bukow. funduszu propinac. 4 ⁰ / ₀ w. a.	102	25	—
Komunalne Banku kraj. 4 ⁰ / ₀ (2em.)	102	—	102 70
4 ¹ / ₂ 4 ⁰ / ₀ (3em.)	100	50	101 20
Kolej. lokalne "dto 4 ⁰ / ₀ po 200 kor.	97	50	98 20
Pożyczki kraj. 6 ⁰ / ₀ w. a. z roku 1873	104	—	—
" " 4 ⁰ / ₀ w. a. z roku 1891	—	—	—
" " 4 ⁰ / ₀ po 200 koron	—	—	—
" z roku 1893	96	80	97 50
Pożycz. m. Lwowa 4 ⁰ / ₀ po 200 kor.	94	10	94 80

IV. LOSY.

Miasta Krakowa	26 75	28 —
„ Stanisławowa	55 —	— —

V. Monety.

Dukat cesarski	5 64	5 74
20 frankówka	9 5z	9 6z
100 rubli rosyjski srebrny	1 2z	1 27
100 „ „ papierowych	127 20	128 20
100 marek niemieckich	58 70	59 15

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 29 czerwiec 1899.

A. Ogólny długi państwa.

Jednolity dług państwa w bankot.		
maj-listopad	100.25	100.45
lut-y-sierpień	100.10	100.30
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	100.20	100.40
kwiecień-ważdziernik	100.20	100.40

August Schellenberg i Syn

**dom bankowy i kantor wymiany
w Lwowie, ul. Karola Ludwika 1. 1.**

54

Rozmaite obwieszczenia.

L. 364 (5007 2—3)
C. k. Izba notaryalna w Przemyśle
wzywa wszystkich, którzyby z tytułu urzę-
dowania s. p. Juliana Rokickiego jako był-
ego c. k. notaryusza w Kałuszu, w Sambor-
rze i w Przemyśle jakiegokolwiek pretensye
do jego kaucyi notaryalnej podnieść zamie-
rzali, aby takowe w przeciagu sześciu mie-
sięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego e-
dyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ do
podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili,
ileż w przeciwnym razie po upływie tego
terminu kaucyę powyższą zwolnimy i na wy-
danie tejże zezwolimy.
Z c. k. Izby notaryalnej.
Przemyśl, 12 czerwca 1899.

L. cz. C. III. 120/99 (1) (5030 2-3)
Przeciw Józefowi Basturze, Dominika-
wi Majowi, synowi Jakóba i Maryannie z
Blamowskich Majowej, których miejsce po-
bytu jest nieznane, wniesionym został do
e. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Ste-
fana Trełę z Borowy pozew o własność, wy-
dzielenie hipoteczne i intabulację prawa wła-
sności parceli bud. 105/1 z realności lwh.
208 gm. Borowa, oraz parceli gr. 153/2,
154, 155/1 z realności lwh. 212 gm. Boro-
wa z prośbą o adnotację sporu.
Na podstawie pozwu tego wyznaczono

termin na dzień 7 lipca 1899 o 9 godzinie rano do tego sądu biuro nr. 3.

Celem strzeżenia praw kurandów, ustanawia się p. adwokata dr. Henryka Brandta w Mielecu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie kurandów w rzeczoney sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mielec, dnia 8 czerwca 1899.

L. cz. III 201/55 43,IV (4834 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu
zawiadania dawniejszych wierzycieli hypo-
tecznych dóbr Żmigrodz-Polany z przyleg-
łościami jako to: Matyldę, Alfonsa, Edwarda,
Karola i Otomara Bablów, Wincentego Ka-
sznię, Ludwika hr. Castigla, Edwarda Za-
klickiego, Krystynę Spazek, Aleksandra Ka-
zmierza i Zygmunta hr. Stadnickich, Jana
Nep. Christianego, Franciszka Christianego,
Jana Christianego, Józefę hrabinę Stadni-
cką, Ignacego i Grzegorza Pajęczkowskich,
Józefa Alfreda Adelsberga, Józefa Kle-
menciewicza, Marcina Górskiego, Włady-
sława Rozwadowskiego, Michała Olesińskiego,
Michała Jaskiewicza, Tomasza Strzemborza,
Władysława hr. Stadnickiego, Adelę hr. Sta-
rzeńską, Józefa hr. Żalskiego, Marcina Le-
wieckiego, Adama Cybalskiego, Macieja Czar-

neckiego, Maryannę Lustową, Jakóba Mandyka, Stanisława Michalskiego i Jana Janko, że w sprawie rozdziału reszty ceny kupna dóbr powyższych w depozycie sądowym przechowanej, wskutek prośby Amalii z Cieszkowskich Maakowej ze Lwowa o wydanie jej całej deponowanej gotówki celem strzeżenia praw wierzycieli wy wymienionych kuratora w osobie adwokata dr. Galkiewicza z Nowego Sącza dla nich ustanowiono.

Wzywa się przeto osoby wyżej wymienione, aby ustanowionemu kuratorowi udzieliły ze swej strony informacji lub też innego pełnomocnika tut. sądowi przedstawiły.

Nowy Sącz, dnia 27 maja 1899. .

L. cz. C. I. 234/99 (1) (5019 2—3)

Przeciw Janowi Wasyleczyszyn, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Jana Rzepeckiego w Stryju pozew o uznanie i intabulację prawa własności ciała hipotecznego lwh. 1005 gminy Stryj.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na dzień 4 lipca 1899 o godzinie 8 przed południem, biuro Nr. 28.

Celem strzeżenia praw Jana Wasyleczyszyna, ustanawia się p. adw. dr. Aichmüllera w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Wasyleczyszyna w rzeczowej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w są-

dzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie
zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Stryj, dnia 2 czerwca 1899.

L cz. A. 370/98 2 (4848 2—3)
C. k. Sąd powiatowy w Peczenezynie
zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego
Nikołę Genyka o śmierci Hnata Genyka
Antosia za wezwaniem by w ciągu roku bądź
osobiście bądź przez pełnomocnika się zgłosił
i wniósł oświadczenie do spadku gdyż inaczej
w imieniu jego ustanowiony dlań kurator
Antoni Genik do spadku się oświadczy, dalsze
postępowanie przeprowadzone i czysta
część spadku na niego przypadająca w sądzie
aż do wykazania, że zmarł lub za zmarłego
uznany został przechowaną będzie.
Peczenezyn, dnia 21 marca 1893.

L. cz. T. 599 2 (4833 1—3)
 Wzywa się posiadacza zagubionej książeczki wkładowej stowarzyszenia pożyczkowego i oszczędności Wzajemna pomoc w Krynicy Nr. 277 str. 27 tom II opiewającej na Romana Kleina z kapitałem wkładowym 500 zł. w. a. aby takową w ciągu jednego roku 6 tygodni i trzech dni przedłożył, inaczey książeczka ta na ponowne żądanie Romana Kleina za umorzoną uznana zostanie.
 C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
 Nowy Sącz, dnia 28 maja 1899.

Licytacje.

L. cz. E. 920/98 (5) (4989 2-3)

Na żądanie Alfreda Fruchtera z Ciso-wa odbędzie się dnia 2 sierpnia 1899 o go-dzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja real-ności lwh. 284 ks. gr. gm. kat. Bolechów ruski objętej dłużnika Altera Erstera własnej wraz przynależnościami, składającymi się z maszyny do fabrykacji wody sodowej kilka set syfonów 60 skrzynek.

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta-cję, jest oceniona na 1742 zł., przynależno-sci zaś na 500 zł.

Najniższa cena wynosi 871 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, prze-jrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzi-bie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bolechów, dnia 23 maja 1899.

L. cz. E. 20/99 (4) (4643 2-3)

I. Gdy wydana w sprawie egzekucyjnej Samuela Goldberga przeciw Janowi Kusłowi o 360 zł. aw. zpn. uchwała tut. sąd. z dnia 2 marca 1899 L. cz. E. 20/99 (3) ustalająca warunki licytacyjne stała się prawomocną— przeto dozwolona tut. sąd. uchwałą z dnia 5 sierpnia 1897 l. 6548 licytacja posiadłości tabularnej „Część dóbr Siedliska“ lwh. 816 dłużnika Jana Kusła własnej, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1899 o godz. 9 przed połu-dniem w sądzie niżej wymienionym w biu-rze Nr. 32.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 3000 zł. aw. przy-należności zaś nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2000 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-nia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniej-sza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiada-miane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na ta-blicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzi-bie sądu zamieszkałego.

W miejsce adw. Michniewicza, który zmarł, ustanawia się dla wierzycieli hipote-cznych, którymby z jakichbydy przyzwy u-chwała niniejsza lub jaka później wydać się mająca doręczoną być nie mogła kuratorem adwokata dr. Reinera w Rzeszowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. E. 267/99 (3) (5066 2-3)

Na żądanie Powiat. Kasy Oszczędności zastąpionej przez adw. dr. M. Staneckiego od-będzie się dnia 20 lipca 1899o godz. 11 ra-no w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Kałuszu licytacja realności lwh. 1241 gm. kat. Kałusz dłużników Tytusa Trzyski i Maryi Bialeckiej własnej, wraz z przynależ-nościami, składającymi się z dwóch domów stajni, 5 szop na cegły 2 pieców do wypa-lenia cegieł, studni, obrodu z 4 furami siana.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione na 1839 zł. przynależności zaś na 1627 zł.

Najniższa cena wynosi 1733 zł. w. a. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do

tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-nia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamia-ne będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kałusz, dnia 31 maja 1899.

L. cz. E. 20/98 (15/IV) (5058)

Na żądanie galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 25 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9 licytacja dóbr Helenówka (ad Hince) poło-żonych w pow. Zabłotowski objętych lwh. 456 ks. gr. dla większych posiadłości przy tut. sądzie obwodowym prowadzonej dłużnika Ale-ksandra Dziedzickiego własnych wraz z przy-należnościami wymienionymi w protokole opi-sania i oszacowania z dnia 19 stycznia 1898 i 30 lipca 1898.

Nieruchomość wzmiankowana z przyna-leżnościami wystawiona na licytację, jest oceniona na 31542 zł. 40 ct. w. a. mianowi-cie wartość gruntów i budynków na 28000 zł. zaś wartość przynależności na 3542 zł. 40 ct., w. a.

Najniższa cena wynosi 21028 zł. 26²/₃ ct. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przy-jdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-nia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w są-dzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczo-nym terminie licytacyjnym, inaczej rosze-czenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podno-szone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kolomyja, dnia 4 czerwca 1899.

L. cz. E. 125/98 (5) (5076)

Na żądanie Banku zaliczkowego w Sta-nisławowie zastąpionej przez adw. Jana Majeranowskiego odbędzie się dnia 29 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licy-tacja połowy realności lwh. 766 ks. grunt. gminy Tomaszowce p. Ilka Jaciowa własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 105 zł.

Najniższa cena wynosi 70 zł., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-pienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 20 maja 1899.

L. cz. E. 646/98 (5) (5100)

Na żądanie Dawida Kornguta kupeca w Mysienicach odbędzie się dnia 26 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Mysieni-cach licytacja połowy realności pod Nk. 77 (nowa Nr. 94) w Sułkowicach położonej a lwh. 67 ks. gr. tejże gminy objętej a dłużni-ka Jana Stręka własnej składającej się z grun-tu i domu.

Półówka tej nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 156 zł. 34 ct.

Najniższa cena wynosi 99 zł. 23 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-pienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mysienice, dnia 16 czerwca 1899.

L. cz. E. 1392/98 (10) (5101 1-2)

Na żądanie Mikołaja Denysa rolnika w Rożdżaliowicach odbędzie się dnia 28 lipca 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4. w Rud-kach licytacja należącej do Jacka Wolańskiego i Katarzyny z Maryniaków Wolańskiej realności objętej wykazem hip. 115 kg. gm. Rożdżałowice wraz z przynależnościami, skła-dającymi się z domu mieszkalnego, czterech budynków gospodarskich, inwentarza żywego i martwego i studni.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 2193 zł., przyna-leżności zaś na 1854 zł.

Najniższa cena wynosi 2698 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-pienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.
Rudki, dnia 23 maja 1899.

L. cz. E. 962/98 (3) (5038)

Na żądanie gminy miasta Tuchowa za-stąpionej przez burmistrza p. Jana Krogul-skiego odbędzie się dnia 1 sierpnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie ni-żej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter, licytacja realności lwh. 101 ks. gr. gminy kat. Tuchów objętej masy spadkowej, sp. Te-kli Frydman tudzież Walery z Frydmanów Przewłockiej, Maryi z Frydmanów Guskowej i Antoniny z Frydmanów Schinzlowej wła-snej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licyta-cję, jest oceniona na 6083 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 3474 zł. 50 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg kata-stralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzyć podczas go-dzin urzędowych w sądzie niżej wymienio-nym, w biurze Nr. 2 parter.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-

go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 3 czerwca 1899.

L. cz. E. 26/99 (4) (5027)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego w Grybowie, odbędzie się dnia 2 sierpnia 1899 o godzinie 10 przed południem w są-dzie tutejszym w biurze Nr. 4 licytacja rea-łności lwh. 5 ks. Stroże niżnie wraz przy-leżnościami, składającymi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest ocenioną na 1827 zł. 10 ct., przynależ-ytości zaś na 114 zł.

Najniższa cena wynosi 1180 zł. 72 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg ta-bularny, wyciąg katastralny, protokoły oce-nienia i t. d.) może każdy, mający chęć ku-pienia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-wania jedynie przez przybicie na tablicy są-dowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd egzekucyjny, Oddział II.
Grybów, dnia 14 czerwca 1899.

L. cz. E. 1179/98 (5) (5035)

Na żądanie Stowarzyszenia pożyczko-wego i oszczęd. „Wzajemna Pomoc“ w Pod-górze zastąpionej przez adw. dr. Tadeusza Bednarskiego w Krakowie odbędzie się dnia 4 sierpnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja 3/10 części realności lwh. 158 ks. Podgórze Ignacego Grochota i spółnik. wła-snych, bez przynależności.

Nieruchomości tej części wystawione na licytację, są ocenione na 1802 zł. 70 ct.

Najniższa cena wynosi 901 zł. 35 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabu-larny, wyciąg katastralny, protokoły ocenie-nia i t. d.) może każdy, mający chęć kupie-nia, przejrzyć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgło-sić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępo-wania licytacyjnego powstaną, zawiada-miane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na ta-blicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą te-muż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podgórze, dnia 21 maja 1899.

L. cz. E. 356/99 8 (4727)

Na żądanie Rubina Perlbergera, odbędzie się dnia 3 sierpnia 1899 o godz. 9 rano w w tut. sądzie biuro Nr. 2 licytacja realności lwh. 83 ks. gr. gm. kat. Zarzycie nieobjętej masy spadkowej Jana Hirschberga własnej.

Nieruchomość ta, ocenioną jest na 48 zł. 80 ct.

Najniższa cena wynosi 32 zł. 53 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przegladnąć w biurze Nr. 5 tego sądu. Kuratorem nieobjętej masy spadkowej ustanowiono p. adw. dr. Bogusza w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Kałwarya, dnia 9 czerwca 1899.

L. cz. E. 2114/98 (3) (4808)

Na żądanie firmy „Pester Victoria Dampf-mühle“, zastąpionej przez adw. dr. Marka Tiegermana, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. licytacja realności obj. lwh. 627 i 628 ks. grunt. gm. Tustanowice, Jakóba Herscha Strausera i Keile z Kreisbergów Strauser własnej, wraz z przynależnościami, składającymi się z komórek, stachet i t. d.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione lwh. 627 na 155 zł. zaś lwh. 628 na 115 zł. przynależności zaś na 19 zł.

Najniższa cena wynosi 144 zł. w. a., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sąwej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Drohobycz, dnia 26 grudnia 1898.

Do L. 750/99 (5082 1—3)

OGŁOSZENIE

względem wykonania otworu wiertniczego. Celem geologicznego zbadania ma być wykonane w drodze przedsiębiorstwa wiercenia aż do podkładu formacji solnej w przybliżeniu 300 metrów głębokości w obszarze saliny w Kałuszu, odległej 5 km. od dworca kolejowego.

Przedsiębiorca winien wystawić własnym kosztem potrzebne w tym celu budynki i roboty wiertnicze wykonać swoimi robotnikami, jako też własnymi przyrządami i własnym materiałem.

Ugodzone wynagrodzenie od bieżącego metra głębokości, wypłacać będzie c. k. Zarząd salinarny w Kałuszu w miarę wykonanej roboty.

Szczegółowych warunków udzieli na żądanie c. k. Zarząd salinarny, lub też mogą być przejrzane w kancelarii Zarządu salinarnego.

Oferty należyć ostemplowane w wadyum w kwocie 200 zł. zaopatrzone, należy wnieść do podpisanego c. k. Zarządu salinarnego najpóźniej do dnia 30 lipca 1899 r. godz. 12 w południe.

C. k. Zarząd salinarny.
Kałusz, dnia 25 czerwca 1899.

L. cz. E. 1307/98 (4) (4633)

Na żądanie p. Abrahama Keuscha, kupca w Storożynie, odbędzie się dnia 10 sierpnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności w Peczeniżynie położonej lwh. 132 ks. gr. gm. kat. Peczeniżyn objętej, na imię zobowiązanego Ohaima Dangera (Jakóba) rozpisanej, składającej się z domu mieszkalnego.

Nieruchomość, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1275 zł. a mianowicie wartość budynku wynosi 1000 zł., zaś wartość gruntu wynosi 275 zł.

Najniższa cena wynosi 684 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Peczeniżyn, dnia 20 maja 1899.

Konkurs

L. 12874/99 (5085 1—3)

C. k. Starostwo w Brzesku rozpisanie konkurs na posadę prowadzącego metryki izraelskie w Czachowie.

Ubiegający się o tę posadę winni najdalej do dnia 30 lipca 1899 wnieść do c. k. Starostwa w Brzesku prośby własnoręcznie przez siebie pisane, w których wykazać mają dokumentami, rodzaj zatrudnienia i stopień wykształcenia swego.

Brzesko, dnia 20 czerwca 1899.

L. 60290/II (5052 2—3)

KONKURS.

Na posadę ekspedienta przy c. k. urzędzie pocztowym w Koniuszkowie, w pow. Brodzkim za kontraktem służbowym i kaucją w kwocie 200 zł.

Połączy:

Płaca rocznych 150 zł.

Za służbę telegraficzną 120 zł. i ryczałtu kancelaryjnego 40 zł.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 lipca b. r. do c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów.

Z c. k. Dyrekcji poczt i telegrafów dla Galicji.

Lwów, 26 czerwca 1899.

L. 1538 (4986 3—3)

K o n k u r s

na posadę lekarza okręgowego, dla okręgu sanitarnego z siedzibą w Krościenku, obejmującego 20 gmin z ludnością 8772 na obszarze 193-18 kl. z płacą roczną 700 zł i ryczałtem na koszt podróży służbowych 300 zł.

Kompetenci wykazać się mają:

1. poświadczeniem fizycznej zdolności,
2. prawem obywatelstwa autryackiego,
3. dyplomem doktora medycyny, uprawniającym do wykonywania praktyki lekarskiej,
4. świadectwem moralności,
5. znajomością języków krajowych,
6. praktyką najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.

Lekarz okręgowy będzie miał obowiązek utrzymywania apteki domowej. Obowiązki służbowe określa instrukcja służbowa z 31 grudnia 1891 Nr. 83 Dz. u. kr.

Nominacja lekarza okręgowego podlega zatwierdzeniu Wydziału krajowego.

Stabilizacja nastąpi po roku nie-nagannej służby.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego do dnia 25 lipca 1899. Z Wydziału Rady powiatowej.

Dobromil, dnia 16 czerwca 1899.

L. 1308/99 (5002 3—3)

K O N K U R S.

Wydział Rady powiatowej w Trembowli rozpisuje niniejszym konkurs na posadę sekretarza Rady powiatowej z roczną płacą 1150 zł. dodatkiem na pomieszkani 150 zł. i prawem do 2 dodatków pięcioletnich po 10% od stałej płacy. Stabilizacja nastąpić może dopiero po roku zadowalniającej służby.

Podania wnieść należy do Wydziału powiatowego w Trembowli najpóźniej do 25 lipca b. r. na ręce przełożonej władzy, jeśli petent zajmuje już posadę.

Kandydat winien się wykazać, że ukończył studia prawnicze, jest obywatelem austriackim, nie przekroczył 40 roku życia i władza obywatelska językami krajowymi.

Nadto do podań dołączyć należy metrykę chrztu, świadectwo moralności, zdrowia i dotychczasowego zajęcia.

Trembowla, dnia 24 czerwca 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 9/98 158 cc. (5028 2—3)

W celu likwidacji pretensyj zgłoszonych po terminie likwidacyjnym do masy konkursowej Henry Kaufmann wyznaczam dodatkowy termin likwidacyjny na dzień 12 lipca 1899 godzina 10 rano w tutejszym sądzie w sali 16.

Jarosław, dnia 13 czerwca 1899.

Komisarz konkursowy.

L. cz. S. 24/98 96 (5049)

Celem dodatkowej likwidacji zgłoszonych do masy rozbiorowej firmy Laury Bardach pretensyj wyznacza się termin na dzień 17 lipca 1899 godz. 10 rano w sali Nr. 21 tutejszego sądu.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII

Lwów, dnia 16 czerwca 1899.

L. cz. 142 kk. 15/99 (5097)

Wszystkich wierzycieli, którzy swoje pretensje do masy konkursowej Karola Zakrzewskiego w Kętach zgłosili, zawiadamia

się, iż mogą projekt podziału masy konkursowej przejrzeć i w odpisie podnieść, bądź to u komisarza konkursowego, bądź u zarządcy masy adw. dr. Fabryego w Kętach, i że wolno im wnieść ewentualne zarzuty przeciw temu projektowi pisemnie lub ustnie, przed komisarzem konkursowym do dnia 7 lipca 1899. Na wypadek wniesienia zarzutów przeciw projektowi podziału wyznacza się do rozpoznania zarzutów termin na dzień 14 lipca 1899 godzinę 9 rano, na którym odnośni wierzyciele w biurze Komisarza konkursowego Nr. 1 w tutejszym c. k. sądzie powiatowym stawić się mają.

Kęty, 28 czerwca 1899.

C. k. Radca Sądu krajowego
jako komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. 93/99 (2) (5103)

OGŁOSZENIE.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie orzekł na mocy §§. 489 i 493 p. k. i §. 37 u. pr., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 12 czasopisma: „Ogień“ z dnia 29 czerwca 1899 pod napisem: „Sententiae et proverbia Frontka“ od słów „ilekroć robotnikowi“ do „gwarancje złodziejom“ tudzież umieszczonej na 5 stronie ilustracji z dopiskiem „zaś kiedy pasterz spasiony wówczas owieczki: skóra i kości“ zawiera znamiona występku z §§. 300 i 302 uk. i art. III ust. z 17 grudnia 1862 Nr. 8 Dpp., a zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabrane nakład ma być zniszczony.
Lwów, dnia 27 czerwca 1899.

Zl. 139 (4785)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nummer 159 der periodischen Druckschrift: „Arbeiter-Zeitung“ vom 12 Juni 1899 enthaltenen Aufsatzes in der Stelle von „Parteigenossen!“ bis einschließlich „betrügen lassen!“ das Vergehen nach §. 300 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landes- als Präsidialgericht Wien hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in Nummer 159 der periodischen Druckschrift: „Neue Böhmer Zeitung“ vom 10 Juni 1899 (Beilage) enthaltenen Artikels, mit der Ueberschrift: „Zur österreichisch-ungarischen Reichskriege“ in der Stelle von „Der Fluch“ bis einschließlich „aufgelafet werden sollte“ das Verbrechen nach §. 63 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. B. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der Flugschrift mit der Aufschrift: „Tischlerarbeiter Wiens“ Verlag von Laurenz Widholz, Druck von J. Schmid in der Stelle von „Verschwinden muß“ bis einschließlich „die sie verdienen“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe, und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der vorfindlichen Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!
Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 160 der periodischen Druckschrift: „Österreichische Rundschau“ vom 13 Juni 1899 enthaltenen Artikel u. zw. I. des Artikels mit der Ueberschrift: „Das schwarze Cabinet in Oesterreich“ in der Stelle von „Das allgemein Selbstverständliche“ bis einschließlich „das öffentliche Vertrauen“ II. des Artikels mit der Ueberschrift: „Verlags-Katalog von D. B. Wiemann in Barmen“ in der Stelle von „In Folge“ bis einschließlich „kommen zu lassen“ III. des Artikels mit der Ueberschrift: „Coburgische Stan-

dalgeschichte“ in der Stelle von „Hauptfache war“ bis einschließlich „gefunden werden“ das Vergehen nach §. 300 bezw. 305 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme gemäß §. 489 St. B. D. bestätigt und gemäß §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Juni 1899.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das f. f. Landesgericht Wien als Präsidialgericht hat auf Antrag der f. f. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nummer 159 der periodischen Druckschrift: „Österreichische Rundschau“ vom 12 Juni 1899 enthaltenen Artikels, mit der Ueberschrift: „Ueberrückbewegung“ in der Stelle von „Wir erlauben uns“ bis einschließlich „behandelt werden“ das Vergehen nach §. 303 St. G. begründe und es wird nach §. 493 St. B. D. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, die von der f. f. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach §. 489 St. B. D. bestätigt und nach §. 37 Pr. G. auf die Vernichtung der falsierten Exemplare erkannt.
Wien, am 16 Juni 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. III. 103/99 (2) (4994 3—3)

Przeciw Jędrzejowi Trznadłowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Mielcu przez Bartłomieja Gaję z Krzemienicy pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 106 ks. gr. gm. Krzemienicy objętej, z wnioskiem o adnotację sporu.

Na podstawie pozwu wyznaczonym został termin na dzień 14 lipca 1899 na godz. 10 w sądzie, biuro Nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jędrzeja Trznadła ustanawia się p. adw. dr. Henryka Brandta w Mielcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jędrzeja Trznadła w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mielec, dnia 23 czerwca 1899.

L. cz. Cg. I. 134/99 (1) (5014)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Antoniemu Siekierzyńskiemu, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu przez Kajetana Krzczunowicza pozew o uznanie za właściciela połowy majątku pod nazwą: „Część posiadłości Lesieckich w Kasperowcach“ wyk. hip. l. 123 księgi gruntowej dla większych posiadłości przy tut. sądzie prowadzonej objętej z pn.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się pierwszą audyencyę na dzień 29 sierpnia 1899 godz. 8 rano w biurze Nr. 25.

Celem strzeżenia praw Antoniego Siekierzyńskiego, ustanawia się Pana adw. dr. Schmidta w Tarnopolu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 17 czerwca 1899.

L. cz. C. II. 122 99 (2) (5099)

Przeciw Izaakowi Geitzhalsowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Mechla Geitzhalsa pozew o własność części realności lwh. 37 w Leżajsku.

Na podstawie pozwu oraz protokołu z 19 czerwca 1899 C. II. 122/99 wyznaczono audyencyę na dzień 13 lipca 1899.

Celem strzeżenia praw Izaaka Geitzhalsa, ustanawia się p. Stanisława Gostwickiego w Leżajsku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izaaka Geitzhalsa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Leżajsk, dnia 19 czerwca 1899.

L. cz. A. 1/99 3 (4734 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Strzyżowie oddział I. zwoła niewiadomego z miejsca pobytu Kiwę Schwalb aby do spadku po matce Surze Schwalb zmarłej w Niebyleu 5 listopada 1891 ab intestato w przeciągu jednego roku od ogłoszenia tego odyktu wniósł deklarację, po upływie tego czasu bowiem spadek z ustanowionym dlań kuratorem Wolfem Breitem z Blizianki będzie przeprowadzonym.
Strzyżów, dnia 22 maja 1899.

L. 68.706

OBWIESZCZENIE

(5051)

o przedkładaniu deklaracji do powszechnego podatku zarobkowego na okres wymiarowy 1900/1901.

W myśl §. 39 ustawy z dnia 25 października 1896, Dz. u. p. Nr. 230, o bezpośrednich podatkach osobistych względnie artykułu 18 rozporządzenia wykonawczego do działu I. tejże ustawy, wyznacza c. k. krajowa Dyrekcja skarbu do przedkładania deklaracji do powszechnego podatku zarobkowego na okres wymiarowy 1900/1901 termin od 10 lipca do 10 sierpnia 1899.

Do opłaty powszechnego podatku zarobkowego a temsamem do przedkładania dotyczących deklaracji obowiązani są wszyscy trudniący się w krajach reprezentowanych w Radzie państwa jakimkolwiek przedsiębiorstwem lub zajęciem na zysk obliczonym.

O rozpoczęciu każdego nowego przedsiębiorstwa lub zatrudnienia należy donieść się kompetentnej władzy podatkowej przed lub najpóźniej w dniu rozpoczęcia, lub przedłożyć w tym samym terminie przepisaną deklarację do powszechnego podatku zarobkowego, która zastąpi w danym razie owe doniesienie.

W razie nieprzedłożenia deklaracji w należyty terminie, czy to co do przedsiębiorstw już istniejących, czy też co do przedsiębiorstw nowo powstających może komisja podatku zarobkowego względnie władza podatkowa pierwszej instancji wymierzyć podatek zarobkowy z urzędu albo też zniewolić kontrybuenta karami porządkowymi do przedłożenia deklaracji.

Co do przemysłów domokrajnych i wędrownych określonych bliżej w §§. 78 i 82 ustawy przedkładając deklarację właściwej władzy podatkowej przed doręceniem wydanego przez władzę polityczną pozwolenia na wykonywanie odnośnego przemysłu.

Wspomniane wyżej deklaracje zeznawać należy zgodnie z prawdą wedle najlepszej wiedzy i sumienia, podawać je można pisemnie na przepisanych drukach, albo też ustnie do protokołu u właściwych władz podatkowych.

Druków tych udzielać będą władze stronom interesowanym na żądanie bezpłatnie wraz z osobnymi odbitkami objaśnień o sporządzaniu deklaracji, do których to objaśnień ściśle zastosować się należy.

Do odbierania deklaracji powołane są w miastach Lwowie i Krakowie c. k. Administracje podatków, zaś w powiatach c. k. Starostwa.

Władze te mogą jednak delegować do odbierania deklaracji urzędy podatkowe w ich okręgu się znajdujące.

Kontrybuent, który chce złożyć deklarację ustnie powinien w własnym interesie dla uniknięcia późniejszego natłoku i straty czasu uskutecznić to jak najrychlej.

Dla uniknięcia tych ewentualności niemiłych zarówno dla stron jak dla władz, prownano władze podatkowe do wyznaczania w miarę potrzeby kontrybuentom odpowiednich terminów do ustnego zeznawania deklaracji.

Gdy przeto zarządzą takie nastąpiły, zechcą strony interesowane w własnym interesie do zarządzeń tych jak najściślej się zastosować.

C. k. krajowa Dyrekcja skarbu.

Lwów, dnia 23 czerwca 1899.

Korytowski.

KUNDMACHUNG

betreffend die Einbringung der Erklärungen zur allgemeinen Erwerbsteuer für die Veranlagungsperiode 1900/1901.

Gemäss §. 39 des Gesetzes vom 25 October 1896 R.-G.-Bl. Nr. 220 betreffend die direkten Personalsteuern, beziehungsweise Artikel 18 der Vollzugsvorschrift zum I. Hauptstücke dieses Gesetzes wird zur Einbringung der Erklärungen zur allgemeinen Erwerbsteuer für die Veranlagungsperiode 1900/1901 der Termin vom 10 Juli bis 10 August 1899 festgesetzt.

Zur Einrichtung der allgemeinen Erwerbsteuer und somit zur Einbringung der erwähnten Erklärungen sind alle jene verpflichtet, welche in den Reichsrathe vertretenen Königreichen und Ländern eine Erwerbsunternehmung welcher Art immer betreiben oder eine auf Gewinn gerichtete Beschäftigung ausüben.

Der Beginn jeder neuen Unternehmung oder Beschäftigung ist vor, oder längstens gleichzeitig mit der Betriebseröffnung bei der zuständigen Steuerbehörde anzumelden; eventuell ist innerhalb desselben Termines eine die Anmeldung vertretende Erwerbssteuererklärung einzubringen.

Falls die Erwerbssteuererklärung bezüglich einer bereits bestehenden oder neu entstandenen Erwerbsunternehmung in der vorgeschriebenen Frist nicht eingebracht werden sollte, ist die Erwerbssteuer-Commission, beziehungsweise die Steuerbehörde I. Instanz befugt, die Bemessung der Erwerbssteuer von Amtswegen vorzunehmen oder

aber den Steuerpflichtigen durch Ordnungsstrafen zur Einbringung der Erwerbsteuererklärung zu verhalten.

Bezüglich der in den §§. 78 und 82 des Gesetzes bezeichneten Hausir- und Wandergewerbe sind die Erwerbsteuerklärungen vor der Zustellung der von der politischen Behörde ausgefolgten Bewilligung zum Betriebe des betreffenden Gewerbes abzugeben.

Die oben erwähnten Erwerbsteuerklärungen sind wahrheitsgetreu nach bestem Wissen und Gewissen abzugeben; sie können entweder schriftlich auf vorgeschriebenen Drucksorten oder mündlich bei der zuständigen Steuerbehörde zu Protokoll abgegeben werden.

Die nöthigen Drucksorten werden den Steuerpflichtigen über Ersuchen von den Steuerbehörden nebst separaten Abdrücken der Anleitung zur Verfassung der Erwerbsteuerklärungen, welche genau zu befolgen ist — unentgeltlich verabfolgt werden.

Zur Entgegennahme der Erwerbsteuerklärungen sind in den Städten Lemberg und Krakau die k. k. Steueradministrationen, auf dem Lande hingegen die k. k. Bezirkshauptmannschaften berufen.

Diese Behörden können aber mit der Aufnahme der Erklärungen auch die in ihrem Bezirke bestehenden Steuerämter betrauen.

Jene Steuerpflichtigen, welche die Erwerbsteuerklärungen mündlich einbringen wollen, haben dieselben im eigenen Interesse, um einem späteren Partiedrange und Zeitverluste vorzubeugen — möglichst bald abzugeben.

Um diesen für die Parteien und die Steuerbehörden gleich unliebsamen Eventualitäten vorzubeugen, wurden die Steuerbehörden ermächtigt nach Massgabe des Bedarfs für Steuerpflichtige entsprechende Termine zur Aufnahme mündlicher Erklärungen festzusetzen.

Wo solche Anordnungen getroffen werden, mögen die Parteien in ihrem eigenen Interesse sich genau nach denselben richten.

K. k. Finanz-Landes-Direction.

Lemberg, am 23 Juni 1899.

Korytowski.

ОПОВІЩЕННЯ

зглядом подавання заяв (декларацій) до загального податку заробкового на добу розкладу (період розкладовий) 1900/1901.

По мысли §. 39 закона з дня 25 жовтня 1896, ч. 220 В. а. д. о безпосередних податках особистих як також артикулу 18 розпорядження виконавельного до I частини згаданого закона визначає ц. к. краєва Дирекція скарбу до подавання заяв до загального податку заробкового на період розкладовий 1900/1901, речинець від 10 липня до 10 серпня 1899.

До оплати загального податку заробкового а в наслідок того до подавання згаданих заяв обов'язані є всі, котрі в королівствах і краях заступлених в Раді Державній, виконують якое підприємство або якое заняття на зиск обчислене.

О розпочатку кожного нового підприємства, або заняття належить ся донести компетентній власті податковій перед або найпізніше в день розпочаття або подати в тім самім речинці приписану декларацію до загального податку заробкового, котра заступити в сім разі донесення.

Колиби податник в приписанім речинці не подав заяви чи то що до підприємств вже існуючих чи ново повсталих, на тоді може комісія податку заробкового а зглядно власті податкова першої настой вимірити податок заробковий з уряду або також приволодити податника кари по порядковим до віддання заяви.

Що до початинних і вандрівних промислів о котрих бесіда в §§. 78 і 82 закона, подавати треба заяви преналежній власті податковій перед дорученем виданого властею політичною призови на виконувание дотичного промислу.

Згадані вище заяви має ся складати згідно з правдою, ціля своєї найдіпшої відомости і совісті а подавати їх можна або письменно на приписаних до того друках, або устно до протоколу у компетентних властей податкових першої настой.

Друків тих уділяти будуть власті сторонам інтересованим на жадане безплатно з особними відтисками поясень о тім як заяви ті мають ся списувати, до тих поясень належить ся точно застосувати.

До відбирання заяв покликані є в містах Львові і Кракові ц. к. Адміністрації податків, а по повітах ц. к. Староста.

Власті ті можуть однакже уповномочити до відбирання заяв уряди податкові виходячі ся в їх окрузі.

Податники, котрі хотять віддати свої заяви устно, мають в власнім інтересі, щоби уникнути цілїпшої глоти і спрати часу, зділяти то як найскорше.

Щоб тим зарівно для сторон, як і для

самих властей надприємним евентуально-стим запобігти уповаженню власті податковій еслиб' того заходила потреба вже в липни т. р. визначати податникам відповідні реченці до устного складання заяв.

Еслиб' отже такі зарядженя видано зволють інтересовані сторони в своїм власнім інтересі тих заряджень як найточніше придержуватись.

Ц. к. краєва Дирекція скарбу.

Львів, дня 23 червня 1899.

Коритовські.

L. cz. C. I. 12/99 (2)

(5040 1—3)

Przeciw Salomonowi, Samuelowi i Izakowi Kurzweilowi, z miejsca pobytu niewiadomym, wniesiony został do tutejszego sądu przez Leiba Kurzweila z Ulanowa pozew o 136 zł. 1 ct. a. w. z pn.

Do rozprawy ustnej wyznaczono w tutejszym c. k. sądzie pierwszą audyencyę na dzień 6 lipca 1899 o godzinie 8 1/2 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych Samuela, Izaka i Salomona Kurzweilów, ustanowiono Dawida Hakla z Ulanowa kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w powyższej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zjawią lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 7 czerwca 1899.

L. cz. T. 11/99 2

(4672 3—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. oddz. VI w Krakowie wdraża postępowanie amortyzacyjne i wzywa każdego koby posiadał książeczkę wkładową Towarzystwa zaliczkowego w Chrzanowie z daty Chrzanów 1 lipca 1898 Nr. 6761 na kwotę kapitałową 255 zł. z bieżącym procentem po 4 1/2% opiewającą na imię Gitli Rosenbergowej wystawioną, aby takową przedłożył tut. sądowi w przeciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni licząc od dnia ostatniego

ogłoszenia edyktu w Gazecie lwowskiej. po upływie bowiem tego czasu na ponowne próby Gitli Rosenberg zam. Klugerowej powyższą książeczkę za umorzoną uznana zostanie.

Kraków, dnia 18 maja 1899.

L. cz. T. 19/98 2

(4771 3—3)

Stanisław Dulak urodzony w Piwnicznej dnia 4 kwietnia 1825 r. syn Wojciecha i Katarzyny z Mroszonków wydał się przed laty 40 z Piwnicznej do Węgier i odtąd żadnej o sobie nie dał wiadomości. Wzywa się tedy wszystkich którzyby o życiu i miejscu pobytu jego mieli wiadomość, aby w przeciągu roku kończącego się z dniem 1 lipca 1900 r. donieśli o tem sądowi lub też kuratorowi nieobecnego adwokatowi dr. Sterkowiczowi w Nowym Sączu, gdyż po bezskutecznym upływie tego kresu zostanie Stanisław Dulak uznany za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 22 listopada 1898.

L. cz. T. 5/98 2

(4792 3—3)

C. k. Sąd obwodowy w Brzeżanach ogłasza, że Iwan Majczuk syn Stefana z Dubszcza szeregowiec 9 p. ulanów w roku 1866 biorąc udział w wojnie pruskiej miał umrzeć.

Wzywa się wszystkich, którzyby o tym rzekomo zmarłym mieli wiadomość, aby takową tutejszemu sądowi lub ustanowionemu kuratorowi c. k. notaryuszowi Lewickiemu w Kozowie do dnia 5 września 1899 udzieliłi, po którym to terminie orzeczenie na wniesioną prośbę o ustalenie dowodu śmierci Iwana Majczuka nastąpi.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 3 czerwca 1899.

Doniesienia prywatne.

Wielkie bankructwo!

New York i Londyn nie pozanowały europejskiego kontynentu a wskutek tego została zmuszona jedna z wielkich fabryk wyrobów srebrnych swój cały zapas jedynie za skromnym zwrotem kosztów wykonania odstąpić.

Jestem upoważniony sprzedaż tę przeprowadzić i wysyłam każdemu za wynagrodzeniem 6 złr. 60 ct. następujące przedmioty:

- 6 sztuk najlepszych noży stalowych z prawdziwą angielską klingą,
- 6 sztuk widelców z patentowanego ameryk. srebra (z jednego kawałka),
- 6 łyżek stołowych z patentowanego ameryk. srebra,
- 12 łyżeczek do kawy z patentowanego ameryk. srebra,
- 1 chochelkę z patentowanego ameryk. srebra,
- 1 chochelkę z patentowanego ameryk. srebra,
- 6 kubki do jaj z patentowanego ameryk. srebra,
- 6 sztuk angielskich Victoria-tac,
- 2 sztuki wspaniałych lichtarzy,
- 1 sitko do herbaty,
- 1 szczypek do cukru,

44 sztuk razem tylko 6 zł. 60 ct.

Powyższych 44 przedmiotów kosztowało dawniej 40 zł., a obecnie są do nabycia za cenę 6 zł. 60 ct.

Amerykańskie srebro patentowane jest na wskroś metalem białym, który barwę srebrną utrzymuje przez lat 25 za co gwarantuje się. Najlepszym dowodem, że niniejszy inzerat nie jest Szwindlem

obowiązują się każdemu, komu nadesłany towar nie podobałby się, bez wszelkiej pretensyi zwrócić należytość; Nie powinno się więc pomijać sposobności zakupu tak wspaniałego garnituru, który nadaje się nie tylko na

Wspaniałą gwiazdkową, noworoczną, jakoteż ślubną i okolicznościowy prezent, ale i do użytku w każdym lepszym domu

do nabycia tylko u

A. HIRSCHBERGA

Dom exportowy wyrobów z patentowanego amerykańskiego srebra.

Wiedeń II. Rembrandtstrasse 19 I. Telefon Nr. 7114. Wysyłka na prowincję za zaliczką albo poprzedniem nadesłaniem należytości.

Prawdziwe tylko z niniejszą ochronną marką.

Wyciąg z pism uznania:

Z pierwszej przesyłki bardzo zadowolony, upraszam o drugą posyłkę za zaliczką.

Plawetie, poczta Jasko, 11 kwietnia 1899. C. Vuglić, Proboszcz.

Z posyłki Pańskiej jestem bardzo zadowolony, postaram się polecać Pańską firmę i proszę o jeszcze jedną nadсылkę.

5 grudnia 1898.

Josef Lorentz, Zakrystyan w St. Amarin przy Wasserling Ober-Elass.

Kraków 21 maja 1899. Przesyłkę Pańską otrzymałam i jestem z niej tak zadowolona, że przesyłam Panu dalsze zamówienie.

Amalia księżna Czetwertyńska.

Walne Zgromadzenie

reprezentantów pracodawców i delegatów członków kasy chorych m. Lwowa, wybranych 25 czerwca 1899 odbędzie się w sali ratuszowej

w niedzielę 9 lipca 1899

od godziny 11-tej do 2-giej z południa.

Porządek dzienny:

- 1) Odczytanie protokołu.
- 2) Wnioski członków.
- 3) Wybory a mianowicie:

Reprezentanci wybiorą:

- 6 członków i 3 zastępców do zarządu kasy.
- 4 " i 2 " do wydziału nadzorczego.
- 6 " i 2 " do sądu polubownego.

Delegaci wybiorą:

- 12 członków i 6 zastępców do zarządu.
- 8 " i 4 " do wydziału nadzorczego.
- 12 " i 6 " do sądu polubownego.

Wstęp na salę tylko za okazaniem zaproszenia. Który z P. T. reprezentantów lub delegatów nie otrzymał zaproszenia zgłosić się zechce w biurze kasy, ul. Lindego 10.

Lwów, dnia 30 czerwca 1899.

F. Besen, przewodniczący.

BRACIA WRONSCY

zaszczytnie znany, od lat wielu istniejący

Magazyn i pracownia futer

przy ulicy Teatralnej 1. 5.

(naprzeciw katedry)

poleca się szanownej P. T. Publiczności.

Przyjmuje futra w przechowanie na lato.

Po śmierci Brata śp. Bronisława objął magazyn i pracownię futer w wyłączne posiadanie i prowadzić je będzie nadal w dotychczasowym lokalu i pod tą samą co dotąd firmą.

Z poważaniem

Stanisław Wronski
ul. Teatralna 1. 5.

M. BEYER i SPÓŁKA

Lwów ul. Karola Ludwika 1. 1

MAGAZYN

plócien i bielizny stołowej, gotowej bielizny dla pań, mężczyzn i dzieci; pończoch, skarpetek i innych artykułów.

Gotowe kompletne wyprawy ślubne.

3

Najtańszy skład towarów
optycznych i mechanicznych
B. KOPERNICKIEGO
we Lwowie, plac Halicki liczbą 1



miernicze, raiseaigi i t. p. Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincji załatwia punktualnie odwrotną pocztą. Wszelkie naprawy najtaniej i najrychlej.

poleca po cenach najtańszych okulary, ewikiery, lornety, barometry, cieplomierze, mikroskopy, lupy, kompas, taśmę

Dla cierpiących na przepukliny



C. k. uprzyw. elastyczny
Pasek na przepukliny
bez pióra, bez części metalowych,
z naciśnięciem pneumatycznym.

Jedyny, rzeczywiście doskonały pasek pachwinowy, którego się przy noszeniu wcale nie czuje, i który nosić można przez dzień i noc bez najmniejszej przykrości, tak że cierpiący na przepukliny uwolniony jest od każdej przykrości. Pneumatyczny pasek przepuklinowy jest jedyny, który cel swój w każdym wypadku i niechybnie osiąga. Pneumatyczny pasek przepuklinowy jest przenośny, bardzo lekki, nie do zniszczenia i nie potrzebujący nigdy naprawy. Zastosować można takowy do każdego ciała i dostarczany bywa dla przepuklin, pepka, pachwiny i innego rodzaju. Pneumatyczny pasek przepuklinowy polecony jest gorąco przez prof. Gussenbauera na wiedeńskiej klinice i przez pierwszorzędnego lekarza jako zupełnie odpowiadający celowi i doskonały.

Ceny: jednostronne 7 zł.

Podwójne 10 zł.

Wysyłka przez

M. Feith,

Wien II., Taborstrasse 11/B Mezanin.

Przy zamówieniach należy dokładnie opisać objętość ciała, rodzaj cierpienia, czy jednostronny lub podwójny. Wymiana następuje bardzo chętnie.

Zawiadomienie

dla c. k. Urzędników.

Ulgi w spłatach wedle umowy
bez podwyższenia cen

udzielamy wszystkim c. k. urzędnikom państwowym i prywatnym, księżom, adwokatom, lekarzom, właścicielom jako też wszystkim na dobre stanowisku będącym osobom w razie potrzeby zakupu towarów i płócien jako to: szafonów, grabiów, bielizny na pościel i stołowej, prześcieradeł, gotowej bielizny, męskiej, damskiej i dziecięcej tudzież dywanów, ścianek nad i przed łóżką, salonowych, do jadalni i innych pokoi, do cerkwi i przed ołtarze, dalej chodników, koców, kołder watowanych, der na konie, oerat, linołum, kap na stoły i łóżka, makatów, gobelinów i wiele innych potrzebnych artykułów.

Przy zakupie całych wypraw ślubnych udzielamy również ulg w spłatach.

Pisemnie lub ustnie należy się zgłosić do Magazynu „AU LOUVRE“, we Lwowie, ul. Sykstuska 6. (Pałac Hausmana).

Na żądanie wysyłamy na prowincję cenniki gratis i franko.

835

K. k. Staatsbahn-Direction in Stanislaw.

Zl. 39458-99

Lieferungs-Ausschreibung.

Die Lieferung nachstehender Schotter und Steinmaterialien wird pro Jahr 1900 im Offertwege vergeben, und zwar:

- 5000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Lemberg-Chodorów;
- 3000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Chodorów-Jezupol;
- 1500 m³ Schlägelerschotter für Station Stanislaw, aus dem Steinbruche bei Buczac;
- 2000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Korszów-Nepolokoutz;
- 3000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Nepolokoutz-Hliboka;
- 1000 m³ ungereuterten Fluss- oder Grubenschotter für die Bahnstrecke Zuczka-Nowosielitza;
- 300 m³ Schlägelerschotter für Station Czernowitz;
- 6000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Hliboka-Itzkany;
- 2000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Krechowice-Stanislaw;
- 250 m³ gereuterten Dniesterflussschotter für die Bahnstrecke Chryplin-Monasterzyska;
- 3000 m³ Schlägelerschotter für die Bahnstrecke Monasterzyska-Kalinowszczyzna;
- 1500 m³ Schlägelerschotter für die Bahnstrecke Kalinowszczyzna-Husiatyn aus dem Steinbruche bei Buczac;
- 2500 m³ gereuterten Fluss- oder Schlägelerschotter für die Bahnstrecke Delatyn-Woronienka;
- 5000 m³ ungereuterten Gruben oder Schlägelerschotter für die Bahnstrecke Chodorów-Podwysokie;
- 5000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Halicz-Krzywe;
- 4500 m³ Schlägelerschotter für die Bahnstrecke Kerzyw-Tarnopol;
- 6000 m³ Schlägelerschotter für die Bahnstrecke Ostrów-Berezowica-Kopyczyńce;
- 10000 m³ ungereuterten Fluss- oder Grubenschotter für die Bahnstrecke Wygaanka-Skała, Teresin-Iwanie puste;
- 7000 m³ ungereuterten Fluss- oder Grubenschotter für die Bahnstrecke Biała czortkowska-Zaleszczyki;
- 1000 m³ ungereuterten Fluss- oder Grubenschotter für die Bahnstrecke Zaleszczyki-Lużan;
- 2000 m³ gereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Nepolokoutz-Lużan;
- 400 m³ ungereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Hliboka-Sereth;
- 1000 m³ ungereuterten Flussschotter für die Bahnstrecke Hadikfalva-Putna.

Lagerhafte Bruch und Klumpensteine, gefälzte und getheerte Dachziegel und gewöhnliche Mauerziegel, nach Jahresbedarf.

Das auf diese Lieferung bezughabende Offertformulare kann bei der k. k. Staatsbahndirection in Stanislaw (Abtheilung für Bahnerhaltung und Bau) behoben, oder gegen Einsendung des Postporto bezogen werden, dortselbst werden auch nähere Auskünfte über Modalitäten der Lieferung erteilt.

Das Offert kann sich entweder auf ganze Quantitäten, oder nur auf einen Theil derselben erstrecken. Das in allen Theilen vollständig ausgefüllte Offertformulare, ist mit einer Stempelmarke à 1 Krone (50 kr.) per Bogen versehen, längstens bis 20. Juli 1. J. 12 Uhr Mittag (Stadtzeit) versiegelt und mit der Aufschrift: „Offert für Schotter oder Steine, oder Dachziegel, oder Mauerziegel“ versehen, bei der k. k. Staatsbahndirection in Stanislaw einzubringen.

Gleichzeitig sind die Proben der offerirten Materialien bei der Abtheilung für Bahnerhaltung und Bau der k. k. Staatsbahndirection in Stanislaw einzusenden. Bei Schotterlieferung wird ein Vadium in der Höhe von 5 Proc. des Lieferungs-Werthes bedingt, welches bei der k. k. Staatsbahn-Directions Cassa in Stanislaw zu erlegen ist.

Die Preise sind unter Anführung der Materialbezugsquelle franco Depotplätze zu notiren.

Der gefertigten k. k. Staatsbahndirection steht es frei, das Offert rücksichtlich des ganzen offerirten Quantums, oder nur eines Theiles desselben zu acceptiren oder dasselbe ganz abzulehnen.

Die Offerteröffnung, welcher jeder Offerent oder deren Bevollmächtigter beiwohnen kann, erfolgt am 21. Juli um 9 Uhr Vormittag im Directionsgebäude.

Für die Einhaltung des Offertes bleibt der Offerent 6 Wochen von der bekanntgegebenen Einreichungs-Schlussfrist verbindlich.

Offerte, welche nach dem obigen Termin eingebracht oder den Bestimmungen dieser Ausschreibung nicht entsprechen werden, bleiben unberücksichtigt.

Stanislaw, am 1. Juli 1899.

Die k. k. Staatsbahndirection.

C. k. Dyrekcya kolei państw. w Stanisławowie.

Ogłoszenie dostawy.

Dostawa żwiru i kamieni na rok 1900 oddaną będzie w drodze ofert, a mianowicie:

- 5000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Lwów-Chodorów;
- 3000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Chodorów-Jezupol;
- 1500 m³ żwiru tłuczonego dla stacji w Stanisławowie, z kamieniółomów buczackich;
- 2000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Korszów-Nepolokoutz;
- 3000 m³ żwiru rafowanego dla szlaku kolejowego Nepolokoutz-Hliboka;
- 1000 m³ żwiru rzeczno lub ziemnego nierafowanego dla szlaku kolejowego Zuczka-Nowosielitza;
- 300 m³ żwiru tłuczonego dla stacji w Czerniowcach;
- 6000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Hliboka-Itzkany;
- 2000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Krechowice-Stanisław;
- 250 m³ żwiru rafowanego z rzeki Dniestr dla szlaku kolejowego Chryplin-Monasterzyska;
- 3000 m³ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Monasterzyska-Kalinowszczyzna;
- 1500 m³ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Kalinowszczyzna-Husiatyn z kamieniółomów buczackich;
- 2500 m³ żwiru rzeczno rafowanego lub tłuczonego dla szlaku kolejowego Delatyn-Woronienka;
- 5000 m³ żwiru ziemnego nierafowanego lub tłuczonego dla szlaku kolejowego Chodorów-Podwysokie;
- 5000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Halicz-Krzywe;
- 4500 m³ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Krzywe-Tarnopol;
- 6000 m³ żwiru tłuczonego dla szlaku kolejowego Ostrów-Berezowica-Kopyczyńce;
- 10000 m³ żwiru nierafowanego rzeczno lub ziemnego dla szlaku kolejowego Wygaanka-Skała-Teresin-Iwanie puste;
- 7000 m³ żwiru nierafowanego rzeczno lub ziemnego dla szlaku kolejowego Biała czortkowska-Zaleszczyki;
- 1000 m³ żwiru nierafowanego rzeczno lub ziemnego dla szlaku kolejowego Zaleszczyki-Lużan;
- 2000 m³ żwiru rzeczno rafowanego dla szlaku kolejowego Nepolokoutz-Lużan;
- 400 m³ żwiru rzeczno nierafowanego dla szlaku kolejowego Hliboka-Sereth;
- 1000 m³ żwiru rzeczno nierafowanego dla szlaku kolejowego Hadikfalva-Putna.

Kamień łamany i w nieforemnych bryłach, dachówki żłobione smołowe i zwykłe cegły murarskie, według rocznego zapotrzebowania.

Wzór oferty, odnoszącej się do tej dostawy, może być podjęty w c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie (w oddziale dla konserwacji kolei i budowy), lub też za uiszczeniem przypadającej należności pocztowej, przesłany, tamże udziela się również bliższych wyjaśnień co do tej dostawy.

Oferta może opiewać na całą dostawę lub też na pewne części tejże. Odnosny wzór oferty należy wypełnić, marką na 1 koronę (50 ct.) ostemplowany, opieczętowany i zaopatrzony w napis: „Oferta na dostawę żwiru lub kamienia, lub dachówek, lub cegieł murarskich“, należy wnieść najpóźniej do 20. lipca br. do godziny 12 w południe (podczas czasu miejscowego) do c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie.

Równocześnie należy przesłać próbki oferowanego materiału do oddziału dla konserwacji i budowy c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie. Przy oferowaniu na dostawę żwiru, należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcji kolei państwowej w Stanisławowie 5 pre. wadium wartości oferowanej dostawy.

Ceny podać wraz z dostawą, do składowisk oraz i miejsca skąd materiał pochodzi.

Podpisanej c. k. Dyrekcji kolei państw. przysłuży prawo przyjęcia oferty w całości, lub też częściowo, lub też całkowite odrzucenie tejże.

Otwarcie ofert, przy którym każdy oferent lub jego zastępca może być obecny, odbędzie się na dniu 21. lipca o godzinie 9-taj przedpołudniem w gmachu c. k. Dyrekcji kolei państwowej.

Oferta obowiązuje oferenta przez 6 tygodni, licząc od czasu jej wniesienia.

Oferty wniesione po oznaczonym terminie, lub też nieodpowiadające postanowieniom niniejszego ogłoszenia, nie będą uwzględnione.

Stanisławów, 1 lipca 1899.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

1167

Jan Ihnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halicka 1. 11,
Kraków: Sukiennice 1. 20, Czerniowiec: Rynek 1. 2
Przemysł: ul. Franciszkańska 1. 24.

CYRK HENRY

W niedzielę dnia 2 lipca o 8-tej wieczorem

Wielkie wspaniałe przedstawienie

jeszcze tylko kilka dni
trzy siostry Wallenda

Występ najlepszych artystek i artystów, jakoteż wyprowadzenie najlepiej tresowanych koni przez Dyrektora Henry'ego.

W Poniedziałek Jour-Fixe.

Nowy program.

MORSZYN

stacja kolei obok Stryja

Mieszkania umeblowane na lato do najęcia. Z powodu budowy łazienek Zakład leczniczy w tym roku z-mknięty.
Bliższej wiadomości udzieli p. Tadeusz Laszko, przełożony obszaru dworskiego w Morszynie. 666



TYLKO JEDYNIEM U
J. KAPRALIKA
WE LWOWIE
CENNIKI GRATIS.

Nowość!
sejzoryki na pamiątkę jubileuszu z postacią Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. 68
Rok 1848 — 1898.
Nasładowi. zastrzeżone.
JAN LAURUK
nożownik we Lwowie.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).

W tym tygodniu do widzenia
**Życie w kąpielach
czeskich.**

Wstęp 10 ct.

695

Drobne ogłoszenia

Młoda osoba poszukuje miejsca do szenia w domu prywatnym. Wiadomość w Administracji Gaz. Lw.

100 do 300 zł. miesięcznie

mogą zarobić osoby każdego zawodu w każdej miejscowości pewnie, rzetelnie, bez ryzyka, i kapitału przez rozsprzedaż sądownie dozwoionych papierów państwowych i losów. — Zlecenia: LUDWIK OESTERREICHER, VIII., Deutschgasse 8, Budapest. 718

Czereśnie

duże, czarne i czerwone, do gotowania 5 kl. franko, bez kosztów tylko za 2 zł. za zaliczką, jakoteż zielony groch, bób, szparagi, czerwona rzepa, ogórki sałatowe, nowe kartofle po najtańszych cenach.

J. Madotto, Görsz.
Küstenland.

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Sou-chong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół kgr.

handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla, Lwów.

Kuchnie naftowe



doskonalej konstrukcyi po zł. 1.80 i 2.50, na 2 płomienie zł. 2.80 i 3.50.

Kuchnie naftowe „Primus” najnowszej konstrukcyi zł. 8.50.

Jest to maszynka bez knotów, wytwarzająca gaz z nafty o płomieniu nadzwyczaj silnym i czystym.

Maszynki do seleniania mięsa oryginalne amerykańskie zł. 3.80, imitacja zł. 3. poleca

Antoni Halski

handel żelazny 966
Lwów, plac Maryacki 1. 9.



Spółka stolarzy lwowskich

we Lwowie, plac Bernardyński 1. 17

poleca swój od r. 1854 istniejący

SKŁAD MEBLI

obficie zaopatrzony w wielki wybór

garniturów do salonów, kompletne urządzenia pokoi jadalnych i sypialnych, oraz utrzymuje na składzie meble gięte i żelazne.

Wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa i tapicerstwa wchodzące, przyjmuje po cenach najprzystępniejszych, ręcząc za spieszne, gustowne i wedle zlecenia dokładne wykonanie.

Stacja kolejowa Iwonicz.

Pocztą i telegraf Iwonicz.

IWONICZ

Zakład zdrojowo-kąpielowy i klimatyczny w Galicyi.

Szczawny sódno-jodowo-bromowy i żelazisto-jodowo-bromowy, kąpiele jodowe w 3 budynkach, igliwowe borowinowe, rzeźne zabiegi hydropatyczne, kąpiele i gimnastyka lecznicza.

Wskazania: zółty, choroby kobiece, gościec, dna, kiła, choroby kostne, skórne i nerwowe — w ogóle wszystkie choroby wymagające szybszego odnowy organizmu.

Zakład położony w lesie szpilkowym 410 metr. n. p. m., w uroczysku górskiej okolicy. Urządzenie wzorowe — mieszkania wygodne, elektrycznie oświetlone, wodociąg — woda do picia źródłana ze skały bijącej. Orkiestra zdrojowa.

Trzy sezony od 20 maja do końca września, w I. od 20 maja do 20 czerwca i III. od 20 sierpnia do końca września mieszkania tańsze; i w tym tylko okresie można uzyskać uwolnienie od taksy zdrojowej. — Trzech lekarzy: Dr. Klemens Dębicki, Dr. Supiński i Dr. Stauber udziela pomocy lekarskiej.

Zgłoszenia załatwia Dyrekcja.

Kierownik i lekarz Zakładu
Dr. Klemens Dębicki.

Nowa gałąź przemysłu krajowego.

PAPIER

c. k. uprzywilejowanej

Fabryki bibulek cygaretowych w Sassowie
istniejącej od roku 1865,
przerabia na bibułki w książeczkach i tutki cygaretowe
wyłącznie znana firma

S. Wierusz Niemojowski

we Lwowie.

Fabryka Sassowska wysyła dotychczas bibułki jedynie tylko za granicę i wyrobami swoimi zyskała rozgłos światowy.

Oryginalne papierosy importowane z Egiptu i Turcji wyrabiane są przeważnie z bibulek Sassowskiej

Krocie idą za granicę, a obcy bogacą się naszym groszem, zasypując nas lichymi swoimi wyrobami!

Nie bogactwmy zagranicznych przemysłowców, kupujmy odtąd bibułki i tutki cygaretowe z papieru Sassowskiego wyrobu

S. Wierusza Niemojowskiego we Lwowie.

Bibulki i tutki cygaretowe z papieru Sassowskiego wyrobu S. Wierusz Niemojowskiego są do nabycia we wszystkich handlach i c. k. trafikach, o ileby takowych nie było, uprasza się odnieść o nie wprost do fabryki. Książeczki wyrabiane są w kilku gatunkach i formatach w cenie po 1, 3, 5 i 10 ct. za książeczkę; tutki zaś od 12 do 18 ct. za 100 sztuk.

Stwarzam nową gałąź przemysłu krajowego, która dostarczyć może zarobku setkom naszych robotników, a powodzenie i rozwój tego przedsiębiorstwa opieram na poparcie szerszego ogółu.

Każda etykieta zaopatrzona jest firmą S. W. NIEMOJOWSKI oraz napisem Sassów.

S. Wierusz Niemojowski
Lwów, ul. Wałowa 25.

Wszędzie do nabycia

Sarg's
Kalodont

najlepszy i najtańszy środek do czyszczenia zębów.

Pierwsza c. k. austr. węg. wyłącznie uprzyw.

Fabryka farb fasadowych

KAROLA KRONSTEINERA

Wiedeń III. Hauptstrasse 120

(we własnym domu).

wyszczególniona złotymi medalami.

Dostawca arcyszkolnych i książęcych zarządów dóbr, ces. król. zakładów wojskowych, kolei, towarzystw przemysłowych, górniczych i hutniczych, towarzystw i przedsiębiorstw budowlanych, budowniczych, jako też właścicieli fabryk i realności.

Te farby fasadowe, które w wapnie są rozpuszczalne, wysyłam suche w proszku, w 40 rozmaitych wzorach, od 16 ct. za kilogram i wyżej. Pod względem czystości i tonu barwy równają się zupełnie olejnej farbie.

Karton z wzorami i sposób użycia na żądanie gratis i franko.

335

C. k. Dyrekcya galic. funduszu propinacyjnego.

Obwieszczenie.

Przy dwudziestem losowaniu 4%owych obligacyj galicyjskiego funduszu propinacyjnego, odbytem w dniu 30go czerwca 1899 zostały wylosowane do spłaty następujące obligacje:

Serya A. po 10.000 zlr.

Nr. 19, 38, 64, 95, 116, 178, 204, 331, 416, 422, 608, 687, 749, 914, 949, 962.

Serya B. po 5.000 zlr.

Nr. 28, 128, 131, 161, 211, 223, 317, 358, 457, 469, 498, 622, 657, 698, 869, 916, 917, 949, 1120, 1129, 1131, 1223, 1272, 1525, 1622, 1710, 1772, 1814, 1870, 1898, 1990, 1991.

Serya C. po 1.000 zlr.

Nr.	48,	94,	104,	120,	151,	168,	344,	396,	409,	417,	548,	641,	649,	714,	936,	1077,	1085,	1103,	1210,	1277,	1350,	1374,	1378,
1508,	1594,	1710,	1725,	1838,	2227,	2230,	2271,	2359,	2366,	2402,	2442,	2461,	2682,	2683,	2700,	2779,	2780,	2798,	2872,	2916,	3127,	3173,	3179,
3199,	3206,	3220,	3230,	3260,	3375,	3521,	3568,	3579,	3605,	3638,	3651,	3701,	3704,	3711,	3730,	3766,	3769,	3796,	3798,	3838,	3868,	3925,	3925,
3976,	3986,	4022,	4060,	4113,	4127,	4198,	4204,	4251,	4291,	4401,	4549,	4593,	4709,	4822,	4838,	4880,	4894,	4899,	5069,	5076,	5175,	5310,	5346,
5407,	5505,	5553,	5712,	6136,	6299,	6356,	6376,	6391,	6528,	6536,	6621,	6675,	6686,	6693,	6780,	6854,	6910,	6923,	7011,	7091,	7304,	7313,	7485,
7489,	7518,	7560,	7610,	7634,	7659,	7667,	7724,	7819,	7860,	8040,	8059,	8113,	8283,	8285,	8312,	8428,	8490,	8621,	8649,	8661,	8756,	8790,	8827,
8917,	8919,	8922,	8987,	9024,	9027,	9070,	9136,	9240,	9366,	9458,	9462,	9491,	9518,	9739,	9762,	9815,	9826,	10012,	10049,	10072,	10109,	10201,	10237,
10248,	10259,	10265,	10310,	10380,	10488,	10495,	10500,	10768,	10776,	10786,	10830,	10872,	10943,	11015,	11036,	11117,	11143,	11154,	11223,	11228,	11289,	11290,	11357,
11417,	11544,	11577,	11591,	11637,	11674,	11724,	11896,	12090,	12118,	12458,	12567,	12574,	12622,	12632,	12696,	12743,	12822,	12855,	12929,	12933,	13171,	13178,	13243,
13270,	13280,	13285,	13343,	13392,	13509,	13581,	13630,	13638,	13655,	13664,	13718,	13826,	13877,	13958,	14017,	14020,	14063,	14076,	14116,	14179,	14193,	14345,	14389,
14429,	14488,	14552,	14568,	14729,	14777,	14835,	14903,	15016,	15023,	15024,	15049,	15160,	15178,	15295,	15311,	15372,	15381,	15383,	15593,	15597,	15606,	15623,	15629,
15674,	15817,	15849,	15873,	16021,	16198,	16349,	16469,	16499,	16533,	16579,	16607,	16640,	16652,	16708,	16791,	16809,	16814,	16883,	17076,	17117,	17202,	17257,	17290,
17383,	17470,	17488,	17515,	17618,	17621,	17677,	17727,	17732,	17925,	18013,	18028,	18029,	18348,	18432,	18458,	18499,	18531,	18541,	18941,	19005,	19127,	19198,	19256,
19263,	19285,	19361,	19367,	19450,	19541,	19603,	19669,	19711,	19867,	19904,	19995,	20003,	20019,	20026,	20061,	20106,	20157,	20175,	20215,	20262,	20368,	20530,	20627,
20941,	20949,	21048,	21064,	21070,	21078,	21159,	21243,	21247,	21276,	21291,	21456,	21525,	21531,	21594,	21615,	21626,	21640,	21690,	21753,	21814,	21834,	21840,	21846,
21851,	21980,	22332,	22510,	22582,	22625,	22649,	22677,	22771,	22774,	22844,	22892,	22919,	22947,	22962,	23124,	23209,	23273,	23292,	23329,	23431,	23493,	23501,	23602,
23712,	23804,	23809,	23843,	23889,	23980,	24366,	24413,	24421,	24525,	24529,	24604,	24664,	24733,	24759,	24763,	24799,	24829,	24830,	24836,	24901,	25059,	25145,	25297,
25305,	25421,	25491,	25503,	25544,	25556,	25569,	25593,	25602,	25746,	25777,	26114,	26229,	26408,	26484,	26516,	26530,	26612,	26639,	26644,	26687,	26694,	26703,	26708,
26756,	26943,	27140,	27197,	27227,	27306,	27382,	27393,	27488,	27492,	27508,	27633,	27721,	27804,	27853,	27982,	27995,	28204,	28218,	28263,	28332,	28371,	28391,	28450,
28464,	28471,	28614,	28622,	28646,	28647,	28764,	28803,	29071,	29077,	29131,	29236,	29305,	29358,	29506,	29556,	29617,	29653,	29680,	29686,	29750,	29752,	29764,	29765,
29795,	29807,	29821,	29861,	29951,	29973,	30032,	30035,	30182,	30213,	30272,	30289,	30291,	30405,	30524,	30572,	30621,	30859,	30880,	30919,	30935,	30975,	31004,	31020,
31120,	31149,	31226,	31269,	31284,	31330,	31399,	31420,	31538,	31555,	31580,	31635,	31650,	31871,	31886,	31894,	31986,	32008,	32016,	32091,	32153,	32198,	32318,	32343,
32384,	32408,	32413,	32459,	32473,	32483,	32512,	32569,	32595,	32596,	32610,	32665,	32720,	32752,	32908,	32932,	33015,	33218,	33318,	33335,	33606,	33647,	33686,	33738,

Serya D. po 500 zlr.

Nr.	154,	163,	211,	338,	411,	427,	526,	559,	575,	633,	813,	907,	1086,	1101,	1160,	1324,	1330,	1384,	1441,	1494,	1499,	1587,	1686,
1768,	1870,	1882,	1921,	1941,	2037,	2039,	2088,	2123,	2131,	2264,	2326,	2342,	2393,	2504,	2631,	2671,	2673,	2781,	2795,	2820,	2850,	2892,	3010,
3117,	3173,	3183,	3237,	3305,	3330,	3344,	3351,	3374,	3376,	3408,	3514,	3743,	3755,	3762,	3792,	3807,	3988,	3989,	4083,	4124,	4141,	4155,	4230,
4275,	4297,	4298,	4464,	4494,	4560,	4597,	4624,	4638,	4687,	4739,	4772,	4784,	4843,	4876,	4880,	4904,	5093,	5196,	5282,	5285,	5293,	5298,	5445,
5501,	5557,	5561,	5601,	5705,	5738,	5775,	5778,	5897,	6217,	6350,	6357,	6439,	6492,	6571,	6577,	6705,	6714,	6734,	6772,	6814,	6821,	6829,	6868,
6890,	7097,	7158,	7240,	7257,	7272,	7285,	7428,	7448,	7480,	7502,	7576,	7609,	7698,	7775,	7950,	8056,	8097,	8107,	8147,	8168,	8298,	8358,	8373,
			8404,	8416,	8733,	8816,	8829,	8939,	8964,	9011,	9215,	9305,	9403,	9500,	9504,	9654,	9675,	9680,	9738,	9814,	9961,		

Serya E. po 100 zlr.

Nr.	46,	102,	261,	357,	364,	370,	447,	484,	485,	486,	499,	515,	570,	628,	653,	660,	750,	836,	908,	912,	929,	952,	1090,
1196,	1249,	1251,	1344,	1530,	1742,	2012,	2030,	2055,	2129,	2144,	2159,	2180,	2198,	2322,	2341,	2366,	2370,	2426,	2466,	2529,	2600,	2684,	2757,
2844,	2892,	2896,	2897,	2980,	3001,	3091,	3130,	3178,	3266,	3466,	3507,	3534,	3599,	3671,	3679,	3810,	3923,	3929,	3944,	4026,	4031,	4090,	4237,
4265,	4297,	4365,	4407,	4500,	4547,	4551,	4614,	4634,	4659,	4695,	4744,	4789,	4859,	4903,	4922,	5020,	5107,	5248,	5302,	5323,	5404,	5512,	5543,
5632,	5760,	5818,	5822,	5825,	6135,	6146,	6211,	6221,	6279,	6292,	6295,	6314,	6359,	6385,	6390,	6398,	6477,	6500,	6565,	6579,	6709,	6813,	6870,
6906,	6917,	6936,	6975,	7009,	7031,	7034,	7046,	7077,	7081,	7291,	7358,	7423,	7426,	7428,	7444,	7493,	7495,	7561,	7659,	7813,	7858,	7977,	8019,
8061,	8118,	8130,	8131,	8235,	8503,	8521,	8548,	8565,	8599,	8610,	8672,	8725,	8732,	8734,	8815,	8900,	9022,	9091,	9099,	9129,	9281,	9286,	9326,
9361,	9371,	9449,	9729,	9736,	9802,	9821,	10015,	10031,	10116,	10459,	10552,	10611,	10676,	11018,	11064,	11231,	11309,	11316,	11411,	11439,	11546,	11590,	11596,
11769,	11828,	11887,	11983,	12016,	12061,	12088,	12090,	12254,	12287,	12303,	12329,	12336,	12339,	12362,	12395,	12582,	12700,	12702,	13034,	13113,	13149,	13372,	13377,
13427,	13587,	13632,	13654,	13821,	13854,	13927,	13937,	13989,	14059,	14080,	14095,	14112,	14118,	14132,	14160,	14234,	14259,	14324,	14442,	14538,	14614,	14637,	
14735,	14816,	14837,	14865,	15001,	15007,	15013,	15167,	15180,	15223,	15243,	15528,	15584,	15603,	15642,	15787,	15878,	15908,	15945,	15959,	16053,	16282,	16313,	16407,
16414,	16538,	16591,	16602,	16684,	16747,	16853,	16871,	16883,	16889,	16932,	17041,	17084,	17095,	17197,	17242,	17317,	17354,	17439,	17444,	17478,	17519,	17616,	17688,
17727,	17777,	17780,	17843,	17995,	18003,	18104,	18190,	18208,	18217,	18258,	18290,	18334,	18553,	18566,	18631,	18715,	18727,	18742,	18810,	18911,	19048,	19175,	19271,

Serya F. po 50 zlr.

Nr.	120,	228,	255,	385,	482,	520,	579,	677,	687,	726,	774,	824,	1017,	1134,	1227,	1239,	1321,	1440,	1512,	1605,	1752,	1771,	1776,	1869,	1902,	1972,	1995,	2065,
2078,	2168,	2242,	2288,	2522,	2621,	2748,	2816,	2869,	2883,	2926,	2962,	2966,	2977,	2992,	3059,	3132,	3143,	3174,	3205,	3322,	3393,	3400,	3427,	3457,	3517,	3522,	3589,	3619,
										3759,	3827,	3848,	3875,	3878,	3904,	3910,	3911,	3925,										

Spłatę kapitału za wylosowane obligacje w notach austriackiej waluty uskuteczniać będzie bez wszelkich potrąceń począwszy od 1. stycznia 1900 c. k. główna kasa krajowa we Lwowie jako kasa galicyjskiego funduszu propinacyjnego.

Oprocentowanie tych obligacyj ustaje z końcem grudnia 1899.

Kupony od wylosowanych obligacyj za dalszy czas wypłacone, będą przy wypłacie kapitału potrącone.

Na rachunek c. k. Dyrekcji galic. funduszu propinacyjnego wypłacać będą powyższe obligacje także następujące domy bankowe:

w Krakowie: Filia Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

w Wiedniu: C. k. uprzyw. austriacki Bank dla krajów koronnych, Wiedeńskie Stowarzyszenie bankowe.

w Pradze: Czeski Union Bank.

Živnostenská Banka pro Čechy a Moravu.

Filia c. k. uprz. austr. Banku dla krajów koronnych.

w Berlinie: Bank niemiecki,

w Frankfurcie n/M.: Niemieckie Stowarzyszenie bankowe,

w **Stuttgardzie**: Württemberskie Stowarzyszenie bankowe.
w **Monachium**: Bawarski Bank hipoteczny i wekslowy.
w **Bazylei**: von Speyer et Comp.
w **Zurychu**: Szwajcarski instytut kredytowy.
w **Brukseli**: Cassel et Comp.

Nareszcie czyni się wiadomo, że w księgach c. k. głównej kasy krajowej we Lwowie jako kasy galic. funduszu propinacyjnego znajduje się adnotacya a mianowicie:

1. rozpoczęta amortyzacya przy obligacyi:
Serya B. na 5000 zlr.
Serya C. na 1000 zlr.

Nr. 1.982
Nr. 1.020
2. rozpoczęta amortyzacya kuponów od obligacyi:
Serya B. na 5000 zlr.
płatnych od 30. czerwca 1899 do 31. grudnia 1915 r.
Serya E. na 100 zlr.
płatnych od 30. czerwca 1895 do 31. grudnia 1915 r.

Nr. 1.982
Nr. 18.164
3. dokonana amortyzacya obligacyi Serya E. na 100 zlr.

Nr. 15.064
4. dokonana amortyzacya kuponów od obligacyi:
Serya C. na 1000 zlr.
płatnych 30/6, 31/12 1893, 30/6, 31/12 1894, 30/6, 31/12 1895,
30/6 1896, 30/6 i 31/12 1897
płatnych 30/6 1896
płatnych 30/6 1892
płatnego 31/12 1893.

Nr. 1.020
Nr. 12.053, 12.175, 12.499, 14.166
Nr. 20.884, 20.885
Nr. 34.288
- Serya D. na 500 zlr.**
płatnych 30. czerwca i 31. grudnia 1896 r.
Serya E. na 100 zlr.
płatnych 30/6, 31/12 1893, 30/6, 31/12 1894 r.

Nr. 767
Nr. 3.239

in **Stuttgard**: Württembergische Vereinsbank.
in **München**: Bayerische Hypothekar- und Wechsel-Bank.
in **Bazilea**: von Speyer et Comp.
in **Zürich**: Schweizerische Kreditanstalt.
in **Brüssel**: Cassel et Comp.

Schliesslich wird bekannt gegeben, dass in den Kreditbüchern der k. k. Landes-Hauptkassa in Lemberg als Kassa des galizischen Propinationsfondes folgende Vormerkung haftet, und zwar:

1. die eingeleitete Amortisirung bei der Obligation:
Serie B. über 5000 fl.
Serie C. über 1000 fl.
2. die eingeleitete Amortisirung der Coupons von der Obligation:
Serie B. über 5000 fl.
zahlbar am 30. Juni 1899 bis 31. Dezember 1915.
Serie E. über 100 fl.
zahlbar vom 30. Juni 1895 bis 31. Dezember 1915.
3. die bereits erfolgte Amortisirung der Obligation Serie E. über 100 fl.
4. die bereits erfolgte Amortisirung der Coupons von den Obligationen:
Serie C. über 1000 fl.
zahlbar 30/6, 31/12 1893, 30/6, 31/12 1894, 30/6, 31/12 1895,
30/6 1896, 30/6 und 31/12 1897
zahlbar am 30/6 1896
zahlbar am 30/6 1892
zahlbar „ 31/12 1893.

Serie D. über 500 fl.
zahlbar 30. Juni und 31. Dezember 1896.
Serie E. über 100 fl.
zahlbar 30/6, 31/12 1893, 30/6, 31/12 1894.

We Lwowie, dnia 30. czerwca 1899.

Lemberg, am 30. Juni 1899.

W y k a z

wylosowanych na dniu 31. grudnia 1898 i poprzednio 4% obligacyj galic. funduszu propinacyjnego wraz z terminami wypłaty.

A u s w e i s

über die am 31. Dezember 1898 und die in den früheren Ziehungen verlostten 4% galizischen Propinationsfonds-Obligationen sammt den Rückzahlungs-Terminen.

Serya i kwota kapitału zlr. Serie und Kapitals-Betrag Gulden	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den	Nr.	Termin wypłaty dnia Rückzahlungs-Termin den
A. 10.000	31	1/7 1899	93	1/7 1899	138	1/1 1892	393	1/7 1899	503	1/7 1899	765	1/7 1899	851	1/7 1899
	89	" 1896	134	1/1 1895	143	1/7 1899	410	" "	564	" "	799	" "	901	" "
	91	1/1 1898	135	" 1896	258	" "	500	" "	601	" "	823	" "	919	" "
B. 5.000	12	1/7 1898	170	1/7 1899	518	1/7 1899	598	1/7 1898	1137	1/7 1899	1332	1/7 1899	1825	1/7 1899
	24	" 1899	331	" "	530	" "	889	" 1899	1186	" "	1385	" "	1847	" "
	69	" "	465	" "	548	" "	1126	" "	1199	1/1 1898	1669	" "	1876	1/1 1896
	134	" "	488	" "	586	" "	1134	" "	1268	1/7 1899	1793	" "	1909	1/7 1899
C. 1.000	31	1/7 1899	1792	1/1 1895	3449	1/7 1899	4825	1/7 1899	6303	1/1 1896	7650	1/1 1899	8852	1/7 1899
	34	1/1 "	1793	1/7 1896	3457	" "	4924	" "	6431	1/7 1899	7714	1/7 "	8887	" "
	284	1/7 "	1794	" 1897	3469	" "	5000	" "	6437	" "	7809	" "	8911	1/1 1898
	357	" "	1822	" 1899	3476	" "	5108	" "	6456	1/1 1893	7895	" "	9071	1/7 1896
	397	" "	1857	" "	3479	" "	5138	" "	6480	1/7 1899	7952	" "	9082	" 1899
	424	" "	1880	" "	3630	" "	5282	" "	6544	1/1 1895	8001	" "	9182	" "
	605	1/1 "	1963	" "	3736	" "	5302	" "	6614	1/7 1899	8037	1/1 1896	9245	" "
	672	1/7 1892	1964	" "	3748	" "	5373	1/1 1898	6627	" "	8066	1/7 1899	9261	" "
	676	" 1899	1981	" "	3754	" "	5517	1/7 1899	6754	" "	8103	" "	9457	" "
	682	" "	2166	" "	3768	" "	5524	1/1 1898	6889	" "	8158	1/1 1898	9489	" "
	762	" "	2184	1/1 1897	3835	" "	5526	1/7 1899	6905	" "	8195	1/7 1899	9496	" "
	826	" 1897	2202	" "	3923	" "	5610	" "	6950	" "	8206	" "	9510	" "
	859	" 1899	2298	1/7 1899	3926	" "	5620	" "	6959	" "	8224	" "	9541	" "
	972	" "	2360	" 1896	4047	" "	5691	" "	6994	" "	8249	" "	9548	" "
	1098	" "	2517	" 1899	4088	" "	5719	" "	7016	" "	8304	1/1 "	9618	" "
	1114	" "	2589	" 1898	4131	" "	5773	1/1 1895	7074	1/1 "	8410	1/7 "	9622	" "
	1123	" "	2603	" 1899	4139	" "	5846	1/7 1899	7082	1/7 "	8449	" "	9645	" "
	1194	" "	2648	" "	4170	" "	5956	" "	7276	" 1898	8464	" "	9653	" "
	1387	" "	2691	" "	4206	" "	5995	" "	7359	1/1 1899	8499	" "	9672	" "
	1428	" "	2720	" 1898	4210	" "	6009	" 1898	7418	1/7 1899	8524	" "	9796	" "
	1473	" "	2756	" 1899	4224	" "	6011	" "	7478	" "	8534	" "	9848	" "
	1504	1/1 "	2830	" "	4265	1/1 "	6061	" 1899	7499	" 1897	8547	" "	9896	" "
	1510	1/7 1898	2960	" "	4266	" 1898	6079	" "	7531	" "	8565	" "	9935	1/1 "
	1529	" 1899	2999	" 1894	4385	1/7 1899	6117	" "	7556	" 1899	8640	" "	10106	1/7 "
	1634	" "	3096	" 1899	4387	" "	6124	" "	7577	1/1 1895	8642	1/1 "	10264	1/1 1897
	1687	" "	3158	" "	4479	" "	6164	1/1 1896	7584	" 1897	8729	1/7 "	10306	1/7 1899
	1751	" "	3295	" "	4557	" "	6208	1/7 1899	7631	1/7 1898	8753	" 1897	10367	" "

Serya i kwo- ta kapitału złr. Serie und Kapitals- Betrag Gulden	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia № Rückzahlungs- Termin den		
C. 1.000	11716 1/7 1899	14809 1/7 1899	18303 1/1 1896	21956 1/7 1899	24913 1/7 1899	27839 1/7 1899	29907 1/1 1899	32899 1/7 1899	11791 " "	14814 " "	18322 1/7 1899	21979 " "	24942 " "	27899 1/1 1897	29913 1/7 1899	32938 " "	
	11791 " "	14814 " "	18322 1/7 1899	21979 " "	24942 " "	27899 1/1 1897	29913 1/7 1899	32938 " "	11808 " "	14829 " "	18366 1/1 1898	21994 " "	25122 " "	27910 1/7 1899	29918 " "	32980 " "	
	11808 " "	14829 " "	18366 1/1 1898	21994 " "	25122 " "	27910 1/7 1899	29918 " "	32980 " "	11823 " "	14882 " "	18410 1/7 1899	22030 " "	25182 " "	27911 " "	29962 1/1 1899	33096 " "	
	11823 " "	14882 " "	18410 1/7 1899	22030 " "	25182 " "	27911 " "	29962 1/1 1899	33096 " "	11843 " "	14883 " "	18810 " "	22034 " "	25316 1/1 1898	27943 " "	29964 1/7 1899	33104 " "	
	11843 " "	14883 " "	18810 " "	22034 " "	25316 1/1 1898	27943 " "	29964 1/7 1899	33104 " "	12055 " "	14935 " "	18821 1/1 1896	22103 " "	25371 1/7 1899	27971 1/1 1898	30014 " "	33106 " "	
	12055 " "	14935 " "	18821 1/1 1896	22103 " "	25371 1/7 1899	27971 1/1 1898	30014 " "	33106 " "	12134 " "	15359 " "	18828 1/7 1899	22124 " "	25402 1/1 1899	28013 1/7 1898	30107 " "	33150 " "	
	12134 " "	15359 " "	18828 1/7 1899	22124 " "	25402 1/1 1899	28013 1/7 1898	30107 " "	33150 " "	12225 " "	15384 " "	18859 " "	22125 " "	25457 1/7 1899	28024 1/7 1899	30210 " "	33155 " "	
	12225 " "	15384 " "	18859 " "	22125 " "	25457 1/7 1899	28024 1/7 1899	30210 " "	33155 " "	12264 " "	15611 1/1 1899	19112 " "	22130 " "	25644 " "	28025 " "	30257 " "	33158 " "	
	12264 " "	15611 1/1 1899	19112 " "	22130 " "	25644 " "	28025 " "	30257 " "	33158 " "	12367 1/1 1896	15731 " "	19189 1/1 1899	22224 " "	25686 " "	28088 " "	30261 " "	33203 " "	
	12367 1/1 1896	15731 " "	19189 1/1 1899	22224 " "	25686 " "	28088 " "	30261 " "	33203 " "	12370 " "	15783 1/7 1899	19234 1/7 1899	22227 " "	25848 " "	28117 " "	30277 1/1 1899	33238 " "	
	12370 " "	15783 1/7 1899	19234 1/7 1899	22227 " "	25848 " "	28117 " "	30277 1/1 1899	33238 " "	12429 1/7 1899	15796 " "	19274 " "	22360 " "	25849 " "	28122 " "	30557 1/7 1899	33263 " "	
	12429 1/7 1899	15796 " "	19274 " "	22360 " "	25849 " "	28122 " "	30557 1/7 1899	33263 " "	12537 " "	15802 " "	19345 " "	22400 " "	25861 " "	28147 " "	30610 " "	33268 1/1 1899	33268 1/1 1899
	12537 " "	15802 " "	19345 " "	22400 " "	25861 " "	28147 " "	30610 " "	33268 1/1 1899	33268 1/1 1899	12616 " "	15828 1/1 1896	19405 " "	22415 1/1 1899	25884 " "	28190 " "	30693 " "	33354 " "
	12616 " "	15828 1/1 1896	19405 " "	22415 1/1 1899	25884 " "	28190 " "	30693 " "	33354 " "	12642 " "	15830 1/7 1899	19695 " "	22424 1/7 1899	25940 " "	28230 " "	30695 " "	30695 " "	33373 " "
	12642 " "	15830 1/7 1899	19695 " "	22424 1/7 1899	25940 " "	28230 " "	30695 " "	33373 " "	12684 " "	15856 " "	19728 1/1 1899	22462 " "	25945 " "	28240 " "	30768 " "	30768 " "	33421 " "
	12684 " "	15856 " "	19728 1/1 1899	22462 " "	25945 " "	28240 " "	30768 " "	33421 " "	12709 " "	15882 " "	19730 1/7 1898	22502 " "	26166 1/1 1897	28256 " "	30937 " "	30937 " "	33534 " "
	12709 " "	15882 " "	19730 1/7 1898	22502 " "	26166 1/1 1897	28256 " "	30937 " "	33534 " "	12711 " "	15890 " "	19793 " "	22520 " "	26225 1/7 1899	28276 " "	30954 " "	30954 " "	33542 1/1 1899
	12711 " "	15890 " "	19793 " "	22520 " "	26225 1/7 1899	28276 " "	30954 " "	33542 1/1 1899	12914 " "	15951 " "	19818 " "	22764 " "	26293 " "	28336 " "	30965 " "	30965 " "	33653 1/7 1899
	12914 " "	15951 " "	19818 " "	22764 " "	26293 " "	28336 " "	30965 " "	33653 1/7 1899	12973 " "	16170 " "	19849 " "	22859 1/1 1898	26295 " "	28353 " "	30997 " "	30997 " "	33720 " "
	12973 " "	16170 " "	19849 " "	22859 1/1 1898	26295 " "	28353 " "	30997 " "	33720 " "	13014 " "	16254 1/1 1898	19877 " "	22872 1/7 1899	26323 " "	28416 " "	31012 " "	31012 " "	33723 " "
	13014 " "	16254 1/1 1898	19877 " "	22872 1/7 1899	26323 " "	28416 " "	31012 " "	33723 " "	13028 " "	16255 1/7 1896	20054 " "	22907 " "	26460 " "	28441 " "	31034 " "	31034 " "	33747 1/1 1896
	13028 " "	16255 1/7 1896	20054 " "	22907 " "	26460 " "	28441 " "	31034 " "	33747 1/1 1896	13044 " "	16293 1/7 1899	20062 " "	22984 " "	26523 " "	28514 " "	31039 " "	31039 " "	33750 1/1 1899
	13044 " "	16293 1/7 1899	20062 " "	22984 " "	26523 " "	28514 " "	31039 " "	33750 1/1 1899	13118 " "	16300 " "	20072 " "	22987 " "	26566 " "	28590 " "	31086 " "	31086 " "	33788 1/7 1899
	13118 " "	16300 " "	20072 " "	22987 " "	26566 " "	28590 " "	31086 " "	33788 1/7 1899	13158 1898	16312 " "	20207 " "	23119 " "	26641 " "	28599 " "	31209 " "	31209 " "	33896 " "
	13158 1898	16312 " "	20207 " "	23119 " "	26641 " "	28599 " "	31209 " "	33896 " "	13257 1/1 1899	16366 1/1 1899	20235 " "	23120 " "	26646 " "	28641 " "	31214 " "	31214 " "	33911 1/1 1898
	13257 1/1 1899	16366 1/1 1899	20235 " "	23120 " "	26646 " "	28641 " "	31214 " "	33911 1/1 1898	13296 1/7 1899	16382 " "	20451 " "	23134 " "	26651 " "	28659 " "	31237 1/1 1899	31237 1/1 1899	33918 1/7 1899
	13296 1/7 1899	16382 " "	20451 " "	23134 " "	26651 " "	28659 " "	31237 1/1 1899	33918 1/7 1899	13306 " "	16747 1/7 1899	20623 " "	23179 " "	26662 " "	28677 " "	31266 1/7 1899	31266 1/7 1899	33921 " "
	13306 " "	16747 1/7 1899	20623 " "	23179 " "	26662 " "	28677 " "	31266 1/7 1899	33921 " "	13319 " "	16899 " "	20641 " "	23199 " "	26662 " "	28677 " "	31266 1/7 1899	31266 1/7 1899	33921 " "
	13319 " "	16899 " "	20641 " "	23199 " "	26662 " "	28677 " "	31266 1/7 1899	33921 " "	13334 " "	16939 1/1 1898	20652 " "	23224 1/1 1899	26805 " "	28735 " "	31455 " "	31455 " "	34039 " "
	13334 " "	16939 1/1 1898	20652 " "	23224 1/1 1899	26805 " "	28735 " "	31455 " "	34039 " "	13380 " "	16955 1/7 1899	20665 " "	23224 " "	26805 " "	28735 " "	31455 " "	31455 " "	34039 " "
	13380 " "	16955 1/7 18															

Serya i kwota kapitału złr. Serie und Kapitals- Betrag Gulden	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den	Termin wyłaty dnia Rückzahlungs- Termin den
E. 100	4837 4902 4947 4949 4982 5009 5131 5139 5147 5251 5287 5321 5365 5391 5415 5438 5491 5526 5547 5555 5663 5684 5687 5688 5738 5765 5770 5789 5886 5949 5968 6032 6049 6081 6187 6252 6254 6258 6281 6305 6342 6396 6416 6423 6447 6456 6470 6479 6493 6568 6574 6604 6622 6638 6666 6685 6794 6808	1/7 1899 1/1 " " " " " " 1893 " 1895 1/7 1899 " " " 1898 " " 1/1 1898 1/7 1899 " " " " " 1899 " 1895 " 1899 1/1 " " " " 1898 1/7 1899 " 1898 " " " 1899 1/7 " " " 1/1 1894 " 1899 " " " " " " 1/1 1893 1/7 1899 " " " " " " 1/1 1893 " 1899 " " " " " " " 1895 " 1896 " 1899 1/1 "														

We Lwowie, dnia 30. czerwca 1899.

Lemberg, am 30. Juni 1899.